

Depesza

gratulacyjna

H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Patrieka Hillery z okazji objęcia przez niego stanowiska prezydenta Republiki Irlandii.

Komisja RWPG

d/s handlu obradowała w Moskwie

W czwartek w Moskwie zakończyło się 48 posiedzenie Stałej Komisji RWPG d/s Handlu Zagranicznego, z udziałem delegacji państw członkowskich i Jugosławii oraz w charakterze obserwatorów — delegacji KRL-D i Socjalistycznej Republiki Wietnamu. W posiedzeniu uczestniczyli także przedstawiciele Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej i Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego.

Uchwalono odpowiednie zalecenia i decyzje, mające na celu dalszy rozwój wzajemnej wymiany handlowej w ramach RWPG.

DLA SIEBIE—DLA NAS



W Łódzkich Zakładach Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed” ogłoszono niedawno wyniki zakładowego konkursu „Po mnie poprawić nie trzeba”. Wśród zwycięzców znalazła się brygada wydziału mechanicznego „B” w składzie: Henryk Radosz, Rajmund Rajch, Władysław Grabiasz, Zdzisław Ludwiczak, Edward Króliewicz i Sławomir Bawol (na zdjęciu). Dzięki

takim jak oni „Majed” z wyprzedzeniem wykonuje tegoroczny plan produkcyjny. Na przykład przekroczone zostały już dostawy części zamiennych dla odbiorców zagranicznych i realizuje się zamówienia przewidziane na rok 1977. O sprawach przedsiębiorstwa piszemy również na str. 3. (ik)

Fot. A. Wach

Krytyka amerykańskiego weta w sprawie przyjęcia Wietnamu do ONZ

Amerykańskie weto, które na początku bieżącego tygodnia po raz trzeci zablokowało wejście Wietnamu do ONZ wbrew opinii prawie

wszystkich krajów członkowskich, postawiło USA w stan izolacji i jest zdecydowanie krytykowane również przez prasę amerykańską. Środowe gazety zamieściły artykuły wstępne, negatywnie odnoszące się do stanowiska ustępującej administracji USA w sprawie przyjęcia SRW do ONZ.

„New York Times” w artykule zatytułowanym „Niesłuszne weto” przypomina, że przy każdej kolejnej blokadzie, stosowanej w tej sprawie przez USA, delegaci amerykańscy postępują się inną motywacją.

„New York Post” w artykule zatytułowanym „Ślepa uliczka niedyplomacji” stwierdza, że Stany Zjednoczone w swym osamotnieniu wyzywaniu, rzuconym wobec opinii światowej, nie mogą usprawiedliwić swego zachowania jakakolwiek istotną zasadą.

Polski statek dla Rumunii

W tych dniach rumuńska marynarka handlowa otrzymała pierwszy szkolny statek, motorowiec „Neptun”, wybudowany w stoczni szeszeńskiej. Statkiem szkoleniowym o długości 122 m wyposażonym w silnik o mocy 5500 KM, wypłynę wkrótce w pierwszy rejs 170 stuchaczy Wyższej Szkoły Morskiej w Konstancji.

„Król opium” - skazany na śmierć

W Rangunie, stolicy Birmy, podano w środę, że został tam skazany na śmierć „król złotego trójkąta”, czyli rejonu na pograniczu Birmy, Tajlandii i Laosu, gdzie uprawia się rośliny opiumowe. Lo Hsing-han — zwany również „królem opium” — został w lipcu 1973 roku aresztowany przez policję

tajlandzką, a w sierpniu 1976 roku przekazany władzom Birmy.

Uważa się, że tzw. złoty trójkąt jest jednym z największych ośrodków nielegalnych dostaw narkotyków na świecie, przede wszystkim do Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych.

Ujęcie sprawców rabunku 800 000 zł

Powodzeniem zakończył się pościg funkcjonariuszy MO w Krakowie za uczestnikami włamania do Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Inżynierskich w tym mieście, skąd 15 bm. zrabowali oni ok. 800 tys. zł przeznaczonej na wypłatę dla żałogi. Sprawcy włamania, którzy uciekali trasą przez Katowice, Warszawa

we i Łódź z powrotem do Krakowa, zostali przez MO ujęci; odzyskano większość zrabowanej gotówki. Rabusiami okazali się 24-letni pracownik okradzonego przedsiębiorstwa Marek W. oraz jego niktąd nie pracujący kolega 25-letni Stanisław Z., obaj zamieszkałi w Nowej Hucie.

Wyd. A1 piatek 19 listopada 1976 roku Rok XXXII Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

WSPÓLNE POSIEDZENIE

Biura Politycznego KC PZPR I PREZYDIUM RZĄDU

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu w wspólnym posiedzeniu w dniu 18 bm. zapoznali się z informacją o przebiegu i rezultatach wizyty delegacji partyjno-państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Wizyta ta stała się kolejną, dobitną manifestacją przyjaźni, sojuszu i jedności Polski Ludowej i Związku Radzieckiego, obu naszych narodów i partii. Rozmowy przeprowadzone z tow. Leonidem Breżniewem, oraz członkami kierownictwa KPZR i rządu radzieckiego, przebiegały w duchu pełnej jedności poglądów i obopólnego dążenia do dalszego zacieśniania współpracy. Podpisane w trakcie pobytu w Moskwie, wspólne oświadczenie odzwierciedla nowy wyższy etap wzajemnych stosunków między Polską a ZSRR, wytycza główne kierunki obecnego i przyszłego ich rozwoju. Przyjęte w Moskwie ustalenia, jak również uzgodnienia stanowiące rezultat spotkań poprzedzających wizytę, przyczynią się do dalszego rozszerzenia wszechstronnej, wzajemnie korzystnej współpracy, a także do zacieśniania współdziałania obu partii i obu rządów w umacnianiu jedności i zwartości wspólnoty państw socjalistycznych w realizacji jej polityki budowy trwałego pokoju w Europie i świecie.

Obchody 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej

18 bm. rozpoczęły się w Warszawie centralne 2-dniowe uroczystości z okazji 40 rocznicy walk w obronie Republiki Hiszpańskiej i utworzenia brygad międzynarodowych, w tym polskiej — XIII Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego.

Tego dnia delegacje „dąbrowszczaków” oddały hołd pamięci bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne, składając kwiaty na żołnierskich mogiłach i przed pomnikami wojennej chwale.

W godzinach popołudniowych bohaterowie walk znad Ebro, spotkali się z najmłodszymi pokole-

Z prac komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska zajmowała się rozwojem przedsiębiorstw komunikacji miejskiej, budownictwa komunalnego oraz działalnością zjednoczenia zaplecza technicznego gospodarki komunalnej.

Rosnące zapotrzebowanie na przewozy pasażerskie w miastach, wynikające z rozbudowy przemysłu oraz samych aglomeracji miejskich nie zostało — mimo podejmowanych wysiłków — zaspokojone w pełni w minionym 5-leciu. Jedną z głównych przyczyn, utrudniających prawidłowe funkcjonowanie komunikacji miejskiej, jest brak części zamiennych dla taboru tramwajowego i autobusowego.

W tej 5-latec przewozy pasażerskie w miastach wzrosną o prawie 28 proc.; poprawa jakości usług komunikacyjnych uzależniona jest w dużej mierze od zwiększenia dostaw nowoczesnego taboru, rekonstrukcji trakcji trolejbusowej i właściwego wykorzystania tego taboru, którym dysponują przedsiębiorstwa. Niezbędna jest — wobec rozszerzania się zasięgu działania MPK poza granice miast — ściślejsza koordynacja przewozów między komunikacją miejską a PKS.

Działalność przedsiębiorstw bu-

downictwa komunalnego to kolejna sprawa, która zajmowała się posłowie. Z krytyczną oceną spotkała się podstawowa działalność tych przedsiębiorstw — a mianowicie sposób przeprowadzania remontów kapitalnych budynków mieszkalnych. Niezadowalająca jest bowiem jakość i terminowość tych prac. Wynika to w głównej mierze z niedomagania organizacji wykonawstwa, a także z niedostatecznego zaopatrzenia tych przedsiębiorstw w niezbędne materiały, środki transportowe i sprzęt.

Z uznaniem wyrażał się posłowie o działalności resortu, mającej na celu rozwój własnej bazy produkcyjnej i remontu sprzętu oraz urządzeń komunalnych. W tym 5-leciu wartość sprzętu i urządzeń, które wyprodukują się dla potrzeb gospodarki miejskiej, będzie 2,5 krotnie wyższa od uzyskanej w minionym 5-latec. Pozwoli to na uzyskanie poprawy stanu sanitarnego i estetyki naszych miast.

Rozpoczyna się dekada książki społeczno-politycznej

Jutro rozpoczynają się tradycyjne „Dni Książki Społeczno-Politycznej”, organizowane już po raz dziesiąty. W wielu miejscowościach przygotowano na czas dekadki wiele interesujących imprez popularyzujących piśmiennictwo społeczno-polityczne.

Do obchodów „Dni” przygotowały się wszystkie ogniska „Do mu Książki”. Staraniem księgarzy zorganizowanych zostanie m.in. około 1300 kiermaszy oraz 800 wystaw, połączonych ze sprzedażą

wydawnictw społeczno-politycznych. Warto podkreślić, iż większość tych imprez odbędzie się w zakładach pracy, wiejskich i gminnych klubach, świetlicach, szkołach i domach kultury.

Protest burmistrzów Hiroszimy i Nagasaki

Burmistrzowie Hiroszimy i Nagasaki wystosowali na rece ambasadora ChRL w Japonii depeszę protestacyjną w związku z przeprowadzoną 17 bm. w Chinach próbą bomby wodorowej.

W związku z eksplozją specjalści japońscy prowadzą obecnie badania stopnia skażenia radioaktywnego terytorium swego kraju.

Dwuzimby parlament w Hiszpanii

W czwartek wieczorem parlament hiszpański (Kortezy) zatwierdził rządowy projekt reform politycznych, przewidujący przede wszystkim wyłonienie drogi wyborów powszechnych dwuzimbowego parlamentu. Bada to pierwsze wybory parlamentarne w Hiszpanii od 40 lat.

Posiedzenie rady d/s energii atomowej

W Warszawie odbyło się wczoraj posiedzenie Państwowej Rady d/s Wykorzystania Energii Atomowej. Omawiano projekt ustawy o pokojowym wykorzystaniu energii atomowej. W projekcie podejmuje się m. in. zagadnienia projektowania, budowy i eksploatacji elektrowni atomowych.

DZIŚ 8 stron JUTRO

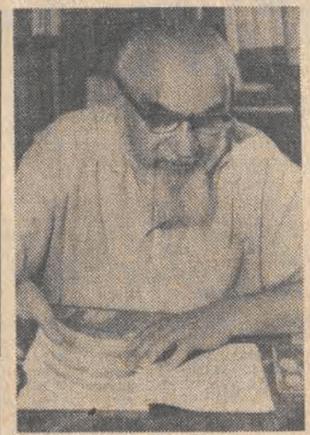
„DP” rozmawia z prof. Ary Sternfeldem

Matematyczna gra z nieskończonością

Urodził się w Sieradzu, wychował w Łodzi, o której mówi „rodzinnym moim miastem”. Imię jego wymienia się jednym tekstem razem z nazwiskami ludzi tej miary co: Ciołkowski, Goddard, czy Oberth.

— „DP” — Panie Profesorze — w swym pierwszym liście z 1955 r. do rodzinnego miasta pisał Pan: „...nigdy nie zapomnę cichych, sieradzkich uliczek i alei w cieniach parku, spokojnej Warty, w której kapał się razem, dzieci Sieradza... Pamiętam dobrze każdy dom na rynku, z warsztata mi naprawy w głębi, w których w mojej dziecięcej wyobraźni ze środkowała się technika XX wieku. Tu bawiłem się i marzyłem o wielkich wynalazkach i odkryciach”.

— Obecnie odwiedziły w Sieradzu to nie pierwsza Pańska wizyta od czasu tego listu? A.S.: — Jestem tu już czwarty raz. Wyjechałem z Sieradza razem z rodzicami jako dziesięcioletni chłopiec w 1914 roku. Uciekaliśmy przed Niemcami do Łodzi. Tesknym wzrokiem, z furmanki, która wplaw brneliśmy przez Wartę, żegnaliśmy wieże miasta. Wróciliśmy tu po przeszło 40 latach, w 1956 roku, ale na kilka godzin zaledwie. Następnie odwiedziły — w 1964 roku i w 1967, były znacznie dłuższe. Spotkałem



się z ogromną serdecznością. Witano mnie chlebem i solą, żegnało hejnałem sieradzkim z wieży.

Odwiedziłem wtedy rodzinny dom. Czytałem tu Jules Verne'a, tu „wynalazłem” lewar zgiety do wylewania wody z ciężkiej beczki. Tu również roilem, że zostanę mechanikiem.

„DP” — Jak doszło do urzędywistnienia tego marzenia?

A.S.: — To dłuższa historia. W czasie pierwszej wojny światowej wyglądałem razem z rodzicami w Łodzi. Mieszkałiśmy w domu przy rogu Wólczajskiej i Śródmiejskiej (dziś Wieckowskiego). W Łodzi ukończyłem gimnazjum. Nie od razu powędrowałem jednak na studia inżynierskie. W Krakowie zapisałem się na Wydział Filozoficzny UJ. Wtedy też zaczęły się pierwsze problemy „astronomiczne”. Chciałem skonstruować przyrząd do pomiarów wytrzymałości czegoś tak kruche go, jak skorupka jaj kurzego. I prosię sobie wyobrazić, że udało się! Sporządziłem przyrząd, dzięki któremu dowiedziałem się, że wytrzymałość ta wynosi 90 kg..

Wtedy zaczęła mnie nurtować obsesja — marzenie o skonstruowaniu statku tak samo lekkiego i wytrzymałego jak skorupka jajka.

W 1924 r. wyjechałem do Francji i wstąpiłem na Wydział Mechaniczny Uniwersytetu w Nancy. Poznałem wtedy smak prawdziwej pracy. W czasie wakacji musiałem zarabiać na studia. Byłem targażem w paryskich hałach, ro-

(Dalszy ciąg na str. 8)

CO DZIEŃ CONIESIE

W 324 dniu roku słońce weszło o godz. 7.03, zajdzie zaś o 15.39.

Imieniny obchodzą Elżbieta, Seweryn

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże, okresami niewielkie opady deszczu lub mżawka. W nocy i rano zamglenia. Wiatry słabe z kierunków północno-wschodnich. Temperatura minimalna 2 stopnie, maksymalna 3.

Cisnienie — 755 mm.

Jutro zachmurzenie duże z możliwością przejaśnień.

Ważniejsze rocznice

1711 — Ur. Michał Łomono-sow, rosyjski przyrodnik.

1851 — Ur. Wacław Naikowski, geograf, pedagog.

1942 — Rozpoczęcie ofensywy wojsk radzieckich na froncie stalingradzkim.

Taka sobie myśl

Jakim jest człowiek, takim jego filozofia.

Uśmiechnij się



— Oczy po mamie, nos po tacie — czy ja niczego nie mam własnego?

NARADA MINISTRÓW OBRONY 4 PAŃSTW AFRYKAŃSKICH

W stolicy Mozambiku, Maputo, odbywa się narada ministrów obrony państw afrykańskich, sąsiadujących z rasistowskimi reżimami RPA i Rodezji. Uczestniczą w niej przedstawiciele Angoli, Zambii, Mozambiku i Tanzanii. Omawiają oni kwestie dotyczące wspólnego przeciwstawienia się aktom agresji rasistowskiej Rodezji oraz zwiększenia pomocy dla ruchów wyzwoleniczych na południu Afryki.

Przed konferencją ministrowie przebywali w prowincji Gaza, gdzie zwiadili miejsca niedawnych walk z agresorem.

Ropa naftowa sprzed kilkuset milionów lat

Potwierdziły się przypuszczenia geologów na temat dalszych ogromnych złóż ropy naftowej, które powinno kryć wnętrze ziemi sycyberyskiej. Z otworu wyrażonego w tamtym czasie Tomka, trysnęła ropa pochodząca z osadów paleozoicznych (520-185 mln lat temu).

W obecnej pięciolatce „zwiad” będzie kontynuowany. W przyszłym roku wywierconych zostanie dalszych 7 otworów na głębokości 4,5 tys. metrów.

Egzekucje w Etiopii

Radio etiopskie podało w czwartek wiadomość o wykonaniu wyroków śmierci na 27 kontrrewolucjonistach i anarchistach, których skazano za organizowanie wystąpień przeciwko Tymczasowej Administracji Radzie Wojskowej. Byli oni również oskarżeni o przeprowadzenie wielu akcji terrorystycznych przeciwko aktywistom i działaczom politycznym oraz o sabotaż gospodarczy.

TRZĘSIENIE ZIEMI NA PACYFIKU

W nocy ze środy na czwartek aparaty w Golden w Kalifornii zarejestrowały silne trzęsienie ziemi - 6,5 stopnia w skali Richtera. Jego epicentrum znajdowało się na Pacyfiku w pobliżu wysp Salomona. Ponieważ nie jest to obszar gęsto zaludniony, przypuszczalnie wstrząs ten nie spowodował ofiar w ludziach. Dotych-

IRA ZAPOWIADA DALSZE „AKCJE”

Skrzydło „tymczasowych” Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) zapowiedziało wzmocnienie akcji zbrojnych przeciwko oparowanemu przez protestantów Pułkowi Obrony Ulsteru (UDR), organizacji utworzonej tu w 1970 roku. Opublikowane w tej sprawie oświadczenie, którego autorem jest „batalion” IRA, dzia-

cy w hrabstwie Armagh, zaznacza, iż zamach na jednego z członków UDR w miejscowości Lurgan w ubiegły poniedziałek jest dziełem bojówkarzy IRA. W ostatnich trzech tygodniach zostało zabitych sześć członków UDR. W czwartek bojówkarze IRA podłożyli bombę w klubie golfowym pod Belfastem.

Gościnne występy Teatru Narodowego

Jednym z końcowych i szczególnie uroczystych akcentów trwałego w ZSRR festiwalu drama-

turgii polskiej był 18 bm. pierwszy występ warszawskiego Teatru Narodowego w Moskwie. Zespół występuje na scenie MCHT. Polskich kolegów przed inauguracją spektaklem „Wesela” Wypiańskiego serdecznie powitali artyści MCHT z dyrektorem Olegiem Jefremowem.

Warszawski Teatr Narodowy będzie gościł w Moskwie do 24 i po spektaklach „Wesela” przedstawi komedie Aleksandra Fredry „Trzy po trzy”.

Grzywna 15 tys. dol. za zanieczyszczenie morza

Kapitan luksusowego statku „Stantendam” ukarany został przez radę miejską Hamilton (Bernady) grzywną w wysokości 15 tys. dolarów za nieumyślnie spowodowanie wycieku ropy, która skażła plażę w wyspy liczące odwiedzonej przez turystów. Kapitan Kirk Posthumus przyznał, iż przeczył fakt taki zdarzył się na początku sierpnia, ale nie posiadał w tym winy. Zarzuty stawiane przez sąd uznal za niesłuszne.

Trzydniowa operacja oczyszczenia terenów zalanych paliwem kosztowała 16 tys. dolarów.

Konferencja UNESCO potępia Izrael

Z Nairobi informują, że obradująca w stolicy Kenii konferencja generalna UNESCO przyjęła w czwartek rezolucję potępiającą akcje Izraela na arabskich terytoriach okupowanych w dziedzinie oświaty i kultury. Przedstawiona przez 29 państw afrykańskich i arabskich rezolucja została przyjęta stosunkiem głosów 73:6, przy 30 wstrzymujących się.

Autorzy rezolucji zwracają się z apelem do dyrektora generalnego UNESCO o wystanie misji informacyjnej tej organizacji na arabskie terytoria okupowane przez Izrael.

Planowanie nuklearne NATO

W czwartek zakończyło się w Londynie kolejne posiedzenie grupy planowania nuklearnego NATO. Obrady odbywały się na szczeblu ministrów obrony. Uczestnicy narady rozpatrzyli „srodki użycia broni jądrowej w czasie działań wojennych” a także problemy modernizacji amerykańskiej broni jądrowej, zmagazynowanej na terytorium Europy zachodniej.

Obława na przemytników

Policja meksykańska skonfiskowała w środę dużą partię przemycanych towarów - w większości skór żółwi morskich, będących pod ochroną. Konfiskaty dokonano na japońskim frachtowcu, zakotwionym w porcie Acapulco w momencie, gdy miano przystąpić do załadunku. W mieście oraz w stolicy - Meksyku aresztowano 5 osób, oskarżonych o zamiar nielegalnego wywozu skór.

Niefortunne ładowanie

Podczas ładowania na amerykańskim samolocie „Ranger”, myśliwiec bombardujący typu „Corsair” wpadł do morza i zatonął. Pilot poniósł śmierć.

Wystawa „Labimexu” w Sofii

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Labimex” zorganizowało w Sofii wystawę najnowszych polskich osiągnięć w dziedzinie aparatury ultradźwiękowej, elektrolicznej, optycznej i próżniowej. Przedstawione aparaty wywołały duże zainteresowanie specjalistów sfojskich. Większość wystawionego sprzętu zakupiły bułgarskie placówki naukowo-badawcze.

Narada prawników

W czwartek zakończyło się w Moskwie seminarium przedstawicieli ministerstw sprawiedliwości Bułgarii, CSRS, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier, Socjalistycznej Republiki Wietnamu i ZSRR.

Prawnicy wymienili doświadczenia na temat pracy organów sprawiedliwości w krajach socjalistycznych i usprawniania systemu regulującego działalność gospodarczą oraz wiele innych zagadnień.

Najwyższy wskaźnik samobójstw

W roku ubiegłym 1813 Austriaków popełniło samobójstwa, co odpowiada wskaźnikowi 23,9 na 100 tys. mieszkańców. Tym samym Austria, która wielu nazywa „wyspą szczęścia”, wiedeńskim prym wśród państw Europy zachodniej w tej niepokojącej statystyce.

Pentagon wzmaga wyścig zbrojeń

Ministerstwo Obrony USA, zakomunikowało, że Biały Dom zaaprobuwał projekt budowy 60 międzykontynentalnych rakiet balistycz-

Ofiary śnieżnej zamieci

W środę u stóp Fudzi Jamy odnaleziono zwłoki dwóch pracowników zachodniemieckich linii lotniczych „Lufthansa”. Klaus Heinrich i Hansa Gerharda. Zginęli oni najprawdopodobniej w czasie burzy śnieżnej, która zastała ich w czasie wspinaczki na szczyt. Ekipa ratownicza natknęła się na ich zwłoki, poszukując innego wspinacza, 20-letniego Ryoza Niikura.

Spadek zbiorów w krajach EWG

Dotkliwa susza, która nawiedziła Europę zachodnią latem br., spowodowała spadek zbiorów zbóż w krajach EWG. Jak podały służby statystyczne „dziwiaki” - tegoroczne zbiory były najniższe od roku 1970 i wyniosły 91,4 mln ton.

dek o 19 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Również zbiory jęczmienia i owsa były niższe niż w roku 1975 i wyniosły odpowiednio: 30,1 mln ton i 7,7 mln ton wobec 32,2 mln ton i 9,4 mln ton weszłym roku.

Zanotowano duży spadek zbiorów kukurydzy - o 1,9 mln ton w porównaniu z ubiegłym rokiem, kiedy to zbiory wyniosły 14,1 mln ton. Niewielki wzrost zbiorów pszenicy i żyta z 41 mln ton do 42,4 mln ton został wywołany zwiększeniem arealu uprawy tych zbóż. Niepełne dane mówią o zmniejszeniu zbiorów buraków cukrowych: z 76,7 mln ton w ubiegłym roku do 65-66 mln ton w roku 1976. Produkcja cukru utrzyma się na poziomie nieco niższym niż przed rokiem i wyniesie 10 mln ton wobec 10,2 mln w roku 1975.

Zbiory ziemniaków osiągnęły poziom 27 mln ton, co oznacza spa-

Rozmowy nt. SALT-2

W czwartek w Genewie odbyło się spotkanie przewodniczących delegacji ZSRR i Stanów Zjednoczonych, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT-2).

Polska wyprawa na kryla

Zaawansowane są przygotowania do drugiej polskiej wyprawy na łowiska antarktyczne w celu odłowów kryla, żyjącego tam w dużej ilości małego rączka niezwykle bogatego w białko. Tym razem rejs nosić będzie charakter eksploatacyjno-badawczy w odróżnieniu od poprzedniego, który miał na celu przede wszystkim przeprowadzenie badań. Oprócz statku naukowo-badawczego Morskiego Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki”, w wyprawie uczestniczyć będzie kilka trawlerów-przetwórci z polskich przedsiębiorstw połowów dalekomorskich. W poprzedniej podróży „Profesorowi Siedleckiemu” towarzyszyła tylko jedna jednostka eksploatacyjna - „Taszar”.

Przewiduje się, że statek „Profesor Siedlecki” wyplynie z Gdańska w ostatnich dniach listopada.

natomiast biorące udział w wyprawie trawler „Odry” i „Gryfa” w pierwszych dniach grudnia.

NIE MA SZANS NA ODNALEZIENIE „CORNELIANA-1”

Kutry ratownicze ochrony kabotażowej zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych zrezygnowały z poszukiwań członków załogi statku „Corneliana-1”, który zatonął tydzień temu.

Katastrofa wydarzyła się w czasie potężnego sztormu. Statek nie mógł stawiać czoła huraganowym wicherom i został zatopiony przez szalący żywioł. Marynarze zaginęli bez śladu. Stwierdzono, że istnieją nikłe szanse ich ocalenia.

Chmura gazu we Włoszech

W środę w nie ustalonych dotąd okolicznościach wydobyla się ze zbiorników zakładów produkujących zamki typu „Yale” w Aprilii koło Rzymu chmura trującego gazu. Około 200 robotników fabryki uległo zatruciu; wielu z nich przewieziono do szpitali w Aprilii i w Rzymie.

Amerykany piją „Krynicyankę”

Uzdrowisko Krynica dostarczy w br. na rynek 32 miliony butelek „Krynicyanki”. Odpowiadając na zapotrzebowanie Zakład Butelkowania Wód Mineralnych w Krynicy zwiększył tegoroczne plany o 2,5 mln butelek.

Po raz pierwszy w tym roku warsość „Krynicyanki” poznał Amerykanin - w listopadzie zostanie wysłana do USA kolejna partia 120 tys. butelek tej znakomitej wody mineralnej. Poprzednio wyeksportowano już do Stanów Zjednoczonych 110 tys. butelek „Krynicyanki”.

Kronika wypadków

▲ O godz. 1.15 przy skrzyżowaniu ulic Nawrot i Sienkiewicza Jerzy P. (56 lat) przewrócił się z awaryjnego o linie holownicze między dwoma samochodami; doznał on urazu nogi. Po opatrzeniu w szpitalu zwolniono go do domu.

▲ Przy skrzyżowaniu ulic Nawrot i Wodnej o godz. 11.15 kierownik „Zuka” Zbigniew D. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zdarzenie z innym „Zukiem”. Pasażerka pierwszego samochodu doznała poważnych obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

▲ O godz. 14.40 autobus MPK potrafił na przejeździe dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Zapolskiej - Adama N. (47 lat). Pieszy doznał obrażeń głowy i przebywa w szpitalu.

▲ Mirosław O., o godz. 15.50 na ul. Skłodowej przed posejną nr 60 wszedł nagle na jezdnię i wpadł pod „Wołgę”. Po opatrzeniu przez lekarza zwolniony został do domu.

▲ Przy ul. Wojska Polskiego przed posejną nr 119, o godz. 18.15, Edward S. (27 lat) wszedł na wydzielone torowisko i został potrącony przez tramwaj 28/1. Po opatrzeniu szpitalnym zwolniony został do domu.

▲ O godz. 16.12, w Andropolu na ul. Rokicińskiej przed posejną 168, Michał G. (45 lat) idąc pobocznym drogi zatrząsł się i wpadł pod tylnie koło jadącego „Stara”. Pieszy poniósł śmierć na miejscu. (wit)

Dnia 17 listopada 1976 zmarł nagle w wieku 65 lat długoletni pracownik Łódzkich Zakładów Radiowych

JAN
KOZIŃSKI

uczestnik walk pod Monte Cassino
członek ZBoWiD

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 19. XI. 1976 o godz. 14 z domu żałoby na cmentarz na Mani, o czym zawiadamiają

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE
i pozostała RODZINA

SPORT SPORT SPORT SPORT

A kiedy samodzielna uczelnia?

„Gaudeamus” w Łódzkiej filii AWF

Jako ostatni z licznej rzeszy łódzkiej braci studenckiej zainaugurował wczoraj rok akademicki słuchacza Punktu Konsultacyjnego warszawskiej AWF w Łodzi. Odpowiadaniem tradycyjnego „Gaudeamus” 260 studentów rozpoczęło kolejny rok wyjącej nauki, z tego 126 słuchaczy i roku. Warto przypomnieć, że w okresie 4 lat działalności punktu

czas brak doniesień o stratach materialnych.

W środę łagodne wstrząsy podziemne zanotowano w miastach Rawalpindi i Islamabad. Drgania zarejestrowane zostały w godzinach wieczornych i odczuwalne były zaledwie kilka sekund. Trudno było bezspornie określić ich natężenie oraz epicentrum.

konspiracyjnego AWF w Łodzi dyplomami ukończenia studiów wychowania fizycznego legitymuje się prawie 1200 osób, z których większość pracuje w łódzkich klubach oraz szkołach podstawowych i średnich.

Łódzki Punkt Konsultacyjny cieszy się dużym uznaniem władz stołecznej AWF. Mimo różnic trudności (brak odpowiednich sal

Krajoznawcze podróże z konieczności

Porażkę i remis hokeistów ŁKS z Polonią w Bydgoszczy uznano za największą - a dla sympatyków tej dyscypliny sportu w naszym mieście - nieprzyjemną - niespodziankę w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi. Ba, gdyby skończyło się tylko na utracie punktów w Bydgoszczy. Hokeiści ŁKS „oddali” kolejne punkty, remisując ze Stałą Sanok i ostatnio ze Stocznowcem w Gdańsku. Tu i ówdzie słyszy się głosy niepokoju, iż utrata kolejnych punktów może być przysłowiowym jęczymkiem u wagi w końcowej rywalizacji o premiowane w tabeli ekstra klasy miejsca.

trzymać z Finlandią depezę w której pierwszy klub fiński Karpat z Oulu potwierdził możliwość przyjazdu łodzian, którzy będą mogli trenować a nawet rozegrać kontrolne mecze.

Wykładowych, laboratoriów, a także skąpa liczba godzin w halach sportowych, na boiskach i piwniach), dzięki zaangażowaniu kierownictwa punktu i personelu dydaktyczno-wychowawczego poziom nauczania w łódzkiej filii AWF jest stosunkowo wysoki. Można to było m. in. dzięki oddaniu dla potrzeb słuchaczy AWF obiektów dydaktycznych przez kierownictwo łódzkiej uczelni (AM, UL, PL). Obok sal wykładowych i laboratoriów wielu nauczycieli szkół wyższych naszego miasta prowadzi zajęcia ze słuchaczami AWF. W tym roku akademickim studenci AWF otrzymali do swojej dyspozycji pomieszczenia wraz z biblioteką i czytelnią w Technikum Chemicznym. Dzięki temu kierownictwo Punktu Konsultacyjnego mogło ułożyć program zajęć teoretycznych i praktycznych, umożliwiający studentom pogodzenie zajęć z pracą zawodową.

K. Jaworski honorowym sportowcem roku

Wprawdzie wyjazd do Finlandii ma swój utrak ale szkoleniowcy ŁKS wcale nie ukrywają, że najlepiej byłoby szlifować formę przed rewanżową rundą mistrzowskich bojów w Łodzi. (wróć.)

Mimo niewątpliwych osiągnięć łódzkiej filii AWF ma ograniczone możliwości rekrutacji większej liczby słuchaczy. Przed paru laty zapadała decyzja, że punkt łódzki przetrzeździ się w samodzielnej placówce tak, jak to miało miejsce w Białej Podlaskiej i Raciborzu. Podobno sprawa rozbiła się o brak odpowiednich pomieszczeń dydaktycznych i szkoleniowych. W najbliższych latach nasze miasto ma otrzymać nowe obiekty. A skoro tak chyba nie nie powinno stanąć na przeszkodzie w powołaniu do życia łódzkiej AWF. Tym bardziej, że zapotrzebowanie na wysoko kwalifikowanych nauczycieli wf i trenerów w Łodzi jest nadal duże. Pomijając już to, że na łódzkiej AWF doskonaliłby swoje kwalifikacje nauczyciele i trenerzy z województw: sieradzkiego, piotrkowskiego i skierniewickiego.

H. Aschenbach zakończył karierę sportową

W urczystej inauguracji nowego roku akademickiego która odbyła się wczoraj w sali teatralnej Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima uczestniczyli m. in. kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KL PZPR - J. Nosko, rca kierownika Wydziału Organizacyjnego KL PZPR - Z. Błaszczak, wiceprezydent m. Łodzi - J. Morawiec, dyr. WKFiT - H. Grenda, a także prorektor AWF w Warszawie doc. dr hab. - M. Skład, dziekan doc. dr S. Piłch. Akt ślubowania odczytała studentka I roku - B. Pacanowska, a wykład inauguracyjny wygłosił prof. dr hab. - M. Demel. (w)

Gwardia przed RKS i Widzewem

Po ostatnim kolejnym turnieju juniorów i młodzieżowców o puchar prezesa RKS i OZB w punktacji ogólnej prowadzi między pięściarzami Gwardia - 1089 pkt, wyprzedzając Widzew (259 pkt), tomaszowską Piłecę (86 pkt) oraz Włók niarza Pablanice, Olimpie Karzinię, Pogon Zdunską Wołę, Concordię Piotrków i Łódzka Tęcza.

W klasyfikacji indywidualnej w poszczególnych kategoriach wagowych pierwsze miejsca zajmują: B. Pietrzykowski (Gwardia), Z. Turakowski (RKS), S. Kacmarek (RKS), B. Misiek, T. Kadziński, M. Brzoń, P. Kubis, Z. Polakowski, R. Monik i H. Bałcerak (wszyscy Gwardia).

Za aktywne zaangażowanie się przy organizacji tegorocznego Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego o „Złota Łódka” działacze OZB w Łodzi wystąpili do PZB o wyróżnienie pamiątkowymi medalami inicjatora tej imprezy wiceprezesa i członka LRZZ - H. Kaczmara, kierownika KS Gwardia - J. Kmiecika, prezesa RKS - Z. Cichego oraz byłego wicelidera sędziego - J. Słuzewskiego.

TURNIEJ BOKSERSKI O „CZARNE DIAMENTY”

W drugim dniu trwającego w Bytomiu V Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego o „Czarne Diamenty” odbyły się kolejne walki eliminacyjne. Z 17 pojedynków aż 12 zakończyło się przed czasem. Najciekawszą walkę dnia stoczono w wadze lekkiej, w której Marek Przybylski (Łódź) zwyciężył na punkty silnie bliżej pięściarza z Doniecka Włodzimierza Kostułka. W II rundzie obaj byli liczeni. Podobnie się także odbyły technicznie Aleksander Butenko (Donieck), który w I rundzie walczył lekkostrójnie zwyciężył Milco Wacewa (Bułgaria).

Z WYCIEŚTWO KOSZYKAREK WISŁY

W pierwszym spotkaniu II rundy rozgrywek o Puchar Europy, koszykarki Wisły Kraków pokonały JEFES (Bukareszt) 78:75 (57:35). Krakowlanki nie wykorzystały szansy odnawienia na swoim parkiecie wysokiego zwycięstwa nad mistrzyniami Rumunii.

Nowy czołg armii amerykańskiej

Jak pisał do wiadomości zastępca ministra obrony USA d/s armii, Martin Hoffman, concern samochodowy Chrysler otrzymał od Ministerstwa Obrony zamówienie wartości 4,7 mld dolarów na produkcję nowego typu czołgów XM-1. Zamówienie przewiduje budowę 3.325 takich czołgów. O uzyskanie tego zamówienia ubiegali się koncerny Chrysler i General Motors. Prototyp Chryslera uznano za lepszy chociaż koszt jego produkcji będzie wyższy. Pierwsze nowe czołgi, jak się oczekuje, zostaną wyprodukowane w 1978 roku.

Neofaszystowski deputowany stanie przed sądem

Izba Deputowanych pozbawiła immunitetu poselskiego Vito Micellego, członka skrajnie prawicowej partii MSI. Tym samym będzie mógł on stanąć przed sądem w związku z zamieszczeniem w próbie przewrotu, który tylko wskutek niesprzyjającej pogody nie doszedł do skutku w grudniu 1971 r. Przywódcą spisku był nieżyjący już książę Valerio Borghese. Miceli był wówczas w randze generała szefem wywiadu wojskowego. Oskarżono go o nieopinioprawne wzięcie do planowania przewrotu i sprzyjanie spiskowcom.

Chwile grozy w Belfaście

W czwartek w Belfaście policja ewakuowała tysiące ludzi znajdujących się w promieniu 400 m od centrum miasta, po odkryciu ciężarówką, zawierającej ładunek 400 pojemników z łatwą wybuchającą substancją. Akcja policji została podyktowana obawą, że na samochodzie, który został uprowadzony, może być zainstalowana bomba zegarowa.

Śmiertelne ofiary zatrucia

Filipińskie władze sanitarne prowadzą śledztwo w sprawie śmiertelnego zatrucia 36 osób - głównie dzieci - mieszkających w pobliżu wysypiska śmieci zakładów przemysłowych w Limay, na zachód od Manili. Do miasta tego udała się komisja ekspertów, którzy mają zbadać okoliczności tragicznego wypadku.

LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY

Problem alkoholowy jest „oporny”. Atakujemy pijactwo i alkoholizm ze wszystkich stron, z urzędu i od strony społecznej, na gruncie mobilizacji ludzi dobrej woli, skupionych w szeregach Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Arsenal środków jest bogaty, szczeniemy się najlepszą (chyba w skali światowej) ustawą przeciwalkoholową, a mimo skoncentrowanych w zasadzie systemów działania, musimy się martwić bardzo miernymi wynikami. Dlatego mówimy o „oporności” problemu, ciągle nie rozwiązanego.

Gdybyśmy zsumowali wszystko, co na ten temat napisano — uzyskalibyśmy literaturę ogromnej miary. Od fluu do bowiem lat rozważamy ten społeczny problem, podchodzimy do niego z różnych stron, szukamy uwarunkowań jego istnienia, badamy objawy, docieramy do źródeł, formułujemy wnioski i postulaty. Stwierdzamy, że przeszkodą w powodzeniu są elementy historyczne, przywiązanie do tradycji i złej obyczajowości, wzmoczone tempo życia, proces industrializacji i urbanizacji, stresy i chęć rozładowania ich przez alkohol.

Wychowanie

Odwolujemy się do człowieka nasilając akcję wychowawczo-propagandową. Liczymy, że człowiek otworzy na te wpływy swoją świadomość, uruchomi rozsądek i umiejętności rozróżniania dobrego od złego, uzna społeczne wartości i wyrazi dezaprobatę dla zjawisk naruszających pożądaną normę, rozróżni elementy negatywnych i pozytywnych konsekwencji wychowawczych.

Docieramy do ludzi dorosłych i do młodego pokolenia. W pierwszym wypadku — oczywiście w odniesieniu do tych, którzy nadużywają alkoholu — sprawa jest niezwykle trudna i nie wiem, czy można mówić chociażby o łagodzeniu ostrych deformacji alkoholowych.

Inne horoskopy można stawiać w odniesieniu do młodzieży i dzieci. Przez cały okres dorastania młodego człowieka, istnieje potrzeba odparcia go na alkoholowe wpływy: rodziny, środowiska rówieśników, następnie „kumpłowskich” nacisków w miejscu pracy. Gdzie i kiedy należy poddawać młodych takim zabiegom wychowawczym? Oczywiście w szkole, w której spędzają kilka ładnych lat życia...

Wytyczne ministra oświaty

Minister oświaty wydał w zeszłym roku wytyczne w sprawie zaostrzenia walki z pijactwem i alkoholizmem, stwierdzając na wstępie, że wychowanie młodzieży w trzeźwości jest warunkiem koniecznym pełnego jej rozwoju oraz właściwego przygotowania do twórczego uczestnictwa w życiu socjalistycznej ojczyzny. Rozpowszechnianie się (niestety) wśród młodzieży obyczajnego spożywania alkoholu, wymaga intensyfikacji profilaktycznych działań antyalkoholowych. W związku z tym ustala m. in.:

■ młodzież szkolna obowiązuje zakaz spożywania napojów alkoholowych.

■ zakazuje się wstępu do szkół osobom będącym pod wpływem alkoholu oraz spożywaniu napojów alkoholowych na terenie tych placówek. Dotyczy to także miejsc, gdzie uczniowie występują w sposób zorganizowany (zakłady pracy, obozy, zabawy, internaty) oraz osób, pod opieką których młodzież pozostaje.

■ wychowanie antyalkoholowe winno być integralną częścią wychowania dzieci i młodzieży w ogóle we wszystkich placówkach oświatowo-wychowawczych.

■ treści i formy wychowania przeciwalkoholowego należy dostosować do wieku, poziomu intelektualnego uczniów oraz do typu zajęć.

■ dzieci z rodzin alkoholików należy otaczać szczególną opieką i pomocą. Działalność profilaktyczną w stosunku do nich powinna być wzmocniona ze względu na brak prawidłowego środowiska rodzinnego oraz ze względu na własne zagrożenie wczesnymi doświadczeniami z alkoholem. W przypadkach szczególnie drastycznych, należy umieszczać dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz występować do sądu o ograniczenie lub odebranie władzy rodzicielskiej.

■ tematykę walki z alkoholizmem należy wiązać do zajęć z rodzicami, prowadzonych w ramach podnoszenia kultury pedagogicznej.

Pionki — praktyczne działanie

Spotkaliśmy się w Zbiorczej Szkole Gminnej w Pionkach nie opodal Radomia. Było to ogólno-polskie spotkanie dziennikarzy, zajmujących się problematyką społeczno-prawną oraz oświatową z kierownictwem Ministerstwa Oświaty oraz Zarządu Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Tematem do rozważań były własne zadania szkolnictwa w dziedzinie profilaktyki alkoholizmu i realizacji programu „wychowania do trzeźwości”.

Szkola w Pionkach jest przykładem prawidłowego stosowania wytycznych ministerstwa. Znane są szkole wszelkie dokumenty prawne w zakresie walki z alkoholizmem i ochroną rodziny i one są gruntem do tworzenia przemysłanych, przy-

stępnych form działania. Prawie we wszystkich przedmiotach programowych omawia się problematykę trzeźwości, dozuając ją z umiarem, lecz trafnie.

Biologia, historia, język polski, chemia, wychowanie obywatelskie i fizyczne zawierają elementy wychowania do trzeźwości. W zakresie wychowania plastycznego od wielu lat szkoła bierze udział w konkursach plastycznych, organizowanych przez komitety przeciwalkoholowe. Oglądaliśmy wystawę dziecięcych rysunków. Niektóre są szokujące w swym realizmie, a nawet naturalnie znamionujące nie tylko talent plastyczny, lecz także bolesne doświadczenia własne.

Poza teorią, która przewija się w programie lekcyjnym, szkoła prowadzi specyficzną naukę — wdrażania do kulturalnych nawyków spędzania wolnego czasu. Kółka przedmiotowe, artystyczne i sportowe pełnią swoje funkcje w pełnych wymiarach w każdej porze roku, a od kilku lat szkoła należy do najbardziej usportowionych w województwie radomskim.

Prowadzi się pedagogizację rodziców. Uczestniczą w niej prawnicy, lekarze, funkcjonariusze MO. Przykłady z miejscowego środowiska stanowią punkt wyjścia do prelekcji i dyskusji. Przedstawiciele MO i sądownictwa dla nieletnich spotykają się również z młodzieżą, a w ramach resocjalizacji prowadzona jest w Pionkach świetlica dla dzieci i rodzin alkoholików.

Nawiązano ścisłą współpracę z Poradnią Zawodowo-Wychowawczą i kilkoro dzieci z tych rodzin skierowano do szkół specjalistycznych. Współpraca z Sądem dla Nieletnich pozwoliła ograniczyć prawa rodzicielskie i umieścić grupę dzieci w zakładach wychowawczych. Na wniosek dyrekcji szkoły, sąd przeprowadził kilka rozmów z rodzicami zagrożonymi alkoholizmem, w wyniku czego przydzielono kuratorów ich dzieciom, w dwóch zaś przypadkach rodzicom.

Głębia życia

Podkreślenia, które zastosowałam w tekście powyżej napisanym, wyeksponowane zostały w dyskusji. Akceptując w pełni program wychowania do trzeźwości, musimy zadać zasadnicze pytanie: **DLACZEGO IZOLUJE SIĘ DZIECI, A NIE CZAS ZA- STANOWIĆ SIĘ NAD SKUTECZNĄ FORMĄ IZO- LACJI? CZY GRUPA ALKOHOŁIKÓW MA NAM DYKTOWAĆ METODY POSTĘPOWANIA, CZY**

W trzeźwości

TEŻ MY POWINNIŚMY SKIEROWAĆ KONSEKVENTNE DZIAŁANIE PRZECIWKO NIEM?

Wiceminister oświaty B. Dylak powiedział: wierzę w skuteczność ustaw i decyzji administracyjnych, pod warunkiem poparcia ze strony działania społecznego. Naszym wspólnym zadaniem powinno być gromadzenie ludzi dobrej woli wokół wytycznego celu.

Zgoda, ale najlepsza wola największej ilości obywateli nie ocaliła rozpasania alkoholowego i jego demoralizujących skutków, jeżeli chodzi o osobników — głównie ojców rodzin zdegenerowanych alkoholizmem. Można Jasia i Zbyszka edukować antyalkoholowo i gratulować im plakatu z wizerowaniem „tato, nie pij!”. Niech jednak Jasio powie to w oczy swojemu ojcu, opróżniającemu butelkę z wódką. Zostanie wyrzucony z domu, będzie szukał pomocy u ludzi dobrej woli, trafi do zakładu opiekuńczego, a „tato” zajmie się napadami rabunkowymi, żeby zdobyć pieniądze na wódkę.

Wódkę, meln-spełunek, gdzie kwitnie także prostytucja, prosperuje w zasięgu naszej obserwacji! Dlaczego nie się nie robi, żeby je zlikwidować? — padają pytania dziennikarzy. Tu trzeba zdecydowanego działania administracyjnego w odzwierciedleniu w praktyce życiowej. W przeciwnym razie będą się od najmniej dziewięć rozbieżności pomiędzy teorią a praktyką.

Zastępca prokuratora generalnego PRL, K. Kukawka — przewodniczący Zarządu Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego powiedział nam na tym spotkaniu: Potrzebna jest konsekwencja w działaniu, powinniśmy się domagać pełnej realizacji programu walki z alkoholizmem, sama siła przepisu prawnego niewiele pomoże, potrzebne jest społeczne wsparcie i społeczny nacisk. Sądzę, że społeczny nacisk jest dość wyraźny w swoich żądaniach w kierunku likwidacji ognisk trwałego zakażenia alkoholową zarazą.

ZOFIA TARNOWSKA

Poroja ryb konsumowana przez przeciętnego Polaka — sześć kilogramów i 90 dkg w roku ubiegłym, w tym 60 dkg słodkowodnych — kaže mówić raczej o przekąsce niż o drugim danu. W Szwecji dawno już przekroczone 20 kilogramów, w NRD — dzień się, zapewniając w ten sposób prócz pierwszorzędnych efektów zdrowotnych, liczące się rezultaty ekonomiczne tak w budżecie domowym rodziny, jak i w bilansie handlowym państwa. Wprawdzie i u nas zamierza się zwiększyć spożycie ryb do 10 kg w roku 1980, jednakże wykonanie tego planu uzależnione jest od rozwiązania kilku co najmniej kwestii.

Coraz trudniej dostępne są np. łowiska. Państwa morskie coraz powszechniej wprowadzają 200-milowe strefy ekonomiczne zastrzeżone dla własnej floty, a jeśli są one wynajmowane to za stoną opłatą licencyjną. Ta nowa sytuacja wymaga, jak stwierdza się w resorcie handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, energicznego poszukiwania nowych łowisk, a także — połowów i wprowadzania na rynek gatunków ryb dotąd nie znanych. Jest to warunek nie tylko zwiększenia połowów, ale wręcz pełnego wykorzystania posiadanej floty. Z tego też względu rejsy naszych statków badawczych i kutrów zwładowczych mają wartość „zdrówego i względnie taniego drugiego dania na każdym stole przez kilkanaście dni w roku.

Ale wydarcie białka z morza i dowiezienie go do portu — to zaledwie początek drogi na stół. Przy wszystkich występujących dziś utrudnieniach na łowiskach, przy światowej hossie na żywność i zwiększonym popycie na ryby w naszych sklepach, część ryb złowionych w morzu, rzekach, jeziorach i stawach po prostu psuje się w czasie transportu. Brakuje wózków-chłodziń, za mało wciąż jeszcze miejsc w zamrażalnicach, chłodziarach, zbyt mała moc mają nasze fabryki lodu. Jeszcze przed rokiem połowa wprowadzanych do handlu ryb sprzedawana była w sklepach całkowicie nie przy-

WPRAWDZIE WEDŁUG UTARTYCH PRZEKONAŃ „RYBA TO NIE MIĘSO”, JEDNAK DIETETYCY SĄ INNEGO ZDANIA I CAŁĄ POWAGĄ NAUKOWYCH AUTORYTETÓW WSPIERAJĄ TEN WŁAŚNIE RODZAJ BIAŁKAI DODAJMY DO TEGO TRUDNOŚCI Z DOSTĘPEM DO PORCJI WIEPRZOWINY, A OKAZJE SIĘ, ŻE MAMY AZ NADTO OKAZJI BY RAZ — DWA RAZY W TYGODNIU WEJŚĆ DO SKLEPU CENTRALI RYBNEJ. STAD ZAPEWNIENIE DOSTATKU RYB W MOŻLIWIE NAJKRÓTSZYM CZASIE LUB ODCZUWALNE ZWIĘKSZENIE DOSTAW STAJE SIĘ ZATEM JEDNYM Z WAŻNIEJSZYCH PUNKTÓW PROGRAMU RYNKOWEGO.

stosowanych do tego tak delikatnego towaru. Wprawdzie po ostatnich zmianach sytuacja poprawiła się nieco, jednakże daleko jej jeszcze do stanu pożądanego, do wyposażenia w każdej gminie jednego sklepu w chłodziń i zamrażalnik.

w przedsiębiorstwach kurotycznych, zakup nowych urządzeń pozwalających na przetworzenie całej ryby, wpięcie na środkowym Wybrzeżu wytwórni konserw najwyższej jakości o rocznej produkcji około 10 tys. ton i zakup samochodów-chłodziń. Z kolei założone w tym pięcioletnim podwojenie tak niezachodzący dziś połowów ryb słodkowodnych wymaga gruntownej odbudowy całej branży — od ośrodków wylęgu narybku do przywrócenia czystości wodom, co pociąga za sobą miliardowe nakłady na wyposażenie oczyszczalni dla fabryk zanieczyszczających nasze największe rzeki. Odra jest dziś przecież wielkim ściekiem, w którym nie warto zanurzyć sieci.

Ryba — też mięso

Doprowadzenie ryby do półmiska stwarza nie tylko konieczność nawiązania międzynarodowej współpracy, wobec zamykania dostępu do najżywniejszych łowisk szelfowych, ale i zainwestowania — i to szybkiego — miliardowych sum we wszystkie urządzenia ładowe, pośredniczące na trasie porty — sklepy. W spisie robot najpilniejszych znajduje się budowa nowych wytwórni mączki (Kolobrzeg, Hel), serli chłodziń w przedsiębiorstwach połowowych i fabryk lodu —

Gospodarka morska, rolnictwo, handel wewnętrzny, spółdzielczość przejawiały ostatnio wzmoczone zainteresowanie rybami i zadeklarowały chęć współpracy ściślejszej niż dotąd. To znakomicie, choć nieco późno. Przedstawiając całą komplikację sprawy przed komisją sejmową przedłożono jednocześnie — i dlatego całość godna jest uwagi — taki plan postępowania aby w niedalekiej przyszłości morskie białko w dobrym stanie docierało do każdej gminy, by tam, w sklepie odpowiednio przygotowanym, kusić klienta apetycznym wyglądem i ceną. Wypada tylko przyklasnąć tym zamiarom i czekać na efekty.

Bo mięso z wody musi stać się pełnowartościowym, drugim danem. Wymaga tego interes społeczny, gospodarzy. Przydałoby się nawet, by część pieniędzy traconych na reklamę ryb — których często nie można nabyć, przeznaczyć na wyposażenie sklepów.

DO KONCA ROKU 36 roboczych dni

Wydaje się, że tak niedawno relacjonowaliśmy pierwsze dni i tygodnie 1978 roku w zakładach produkcyjnych, a tymczasem wypada już pisać o ostatnich tygodniach roku. Do Sylwestra zostało jeszcze 36 dni roboczych. Dla przedsiębiorstw rytmicznie wykonujących zadania może to być dużo, dla innych, borykających się z trudnościami i kłopotami — bardzo mało.

WZOREM POPRZEDNICZ LAT WRACAMY WIĘC, DO NASZEJ STAŁEJ RUBRYKI, która nie zamierzamy arensa zastępować kalendarza, nieodwołnego w każdym zakładzie. Chcemy natomiast pisać, jak w poszczególnych przedsiębiorstwach pracownice w ciągu roku, co zrobiono, a co zostało jeszcze do zrobienia, jakie kłopoty udało się przezwyciężyć, z czym trzeba się borykać.

Odwiedziliśmy Łódzką Fabrykę Maszyn Jedwabniczych „Polmatex-Majed”. O zaawansowaniu planu rocznego informują zastępcy dyrektora naczelnego — Franciszek Mielczarek i Andrzej Zalasik.

— Minione dziesięć miesięcy było dobrym okresem dla przedsiębiorstwa. Można powiedzieć, że przewyciężyliśmy zia passę i wyszliśmy na czyste wody. W poprzednich latach wykonywaliśmy wprawdzie plany, ale odbywało się to kosztem zwiększonego wysiłku pod koniec roku, przy dużym udziale godzin nadliczbowych.

W tym roku liczba godzin nadliczbowych zmniejszyła się o połowę. Mniejsza jest także płynność kadr.

W wyniku wykorzystania rezerw roczny plan sprzedaży wyro-

bów z 340 mln zł podwyższiliśmy do 342 mln zł. Plan ten w ciągu 10 minionych miesięcy wykonaliśmy w 83 proc. W niektórych dziedzinach udało nam się przekroczyć założenia, jak np. w eksporcie części zamiennych. W okresie 10 miesięcy sprzedaliśmy ich za 1,5 mln zł więcej. W ogóle zaś produkcja części wzrosła o 30 proc., co oznacza większe dostawy także dla krajowych odbiorców. W tej dziedzinie uzyskaliśmy spory postęp, jeśli zważy się, że w poprzednich latach nie wykonywaliśmy planów produkcji części zamiennych.

Na 469 zaplanowanych do wykonania maszyn (skracarki, przewłóknarki i inne) w ciągu dziesięciu miesięcy zbudowaliśmy 411. Takie zaawansowanie jest gwarancją wy-

konania planu rocznego. Mimo recesji na Zachodzie, dobrze realizuje się założenia eksportowe. Zawarte przez nas umowy gwarantują wykonanie nakreślonych planem zadań.

Miło nam przekazać Czytelnikom ten pomysłny meldunek. Wydaje się, że godnym podkreślenia jest zwłaszcza wzrost produkcji części, na których brak niejednokrotnie uskarżają się zakłady przemysłu lekkiego. Jeśli tylko są to części najbardziej potrzebne, a nie części najdroższe, dzięki którym najłatwiej wykonać plan ilościowy — satysfakcja może być pełna. Warto zatem na zakończenie powiedzieć, dzięki czemu bieżący rok będzie dobrym okresem dla „Majedu”.

— Udało nam się stworzyć klimat dobrej roboty na wszystkich szczeblach — mówią nasi rozmówcy. — Na bardziej harmonijną realizację zadań wpłynął wzrost rangi i aurytetytu mistrza oraz lepsza organizacja pracy i postęp techniczny. Pamiętajcie także o ważnym czynniku, jakim była regulacja plac w naszej branży. Dzięki niej wzrosły zarobki robotników, a to z kolei spowodowało zmniejszenie fluktuacji.

(ik)

W CIENIU KOŁOSÓW

Gdzie tam łódzkiej spółdzielni „Introplast” mierzyć się do takich przemysłowych kolosów, jak „Vera”, „Feniks”, odlewnia w Koluszach! W tych ostatnich obraca się miliardy, tu — skala przedsięwzięcia jest znacznie skromniejsza. Tam — zachycanie będą przestronne hale, tu — doskwiera ciasnota, a przesestwo — łamie sobie głowę, jak dopilnować wszystkiego w czterdziestu rozsianszonych po całym mieście zakładkach i punktach usługowych.

Choć więc „Introplast” ma się niezmiernie pcha do słońca, w porównaniu z wieloma łódzkimi przedsiębiorstwami, to jednak bez kompleksów.

„Introplast” specjalizuje się w produkcji artykułów szkolnych, dorzucając do tego wcale bogaty zestaw klaserów, albumów fotograficznych, notatników, teczek konferencyjnych i wielu jeszcze innych wyrobów, których dostarcza na rynek około 80.

Zamówienia na klasery składane przez wymagających zagranicznych kontrahentów, m. in. Danie, Szwecję, RFN, ZSRR stale rosną. O zainteresowaniu tym artykułami rodzimych filatelistów przekonywać nie trzeba, „Introplast” robi tym-

czasem bokami. Ciasnota daje się wszystkim porządnie we znaki. Skupiające około 800 pracowników zakładziki wprost duszą się w powodzi wytwarzanych przez siebie wyrobów.

— Nasza szansa, to nowy zakład — mówi prezes Bolesław Banaś. — Cudowne lekarstwo i to fatalne warunki pracy i na rozwinięcie poszukiwanej produkcji. Prezes Banaś nie marzy o nowym zakładzie — bo już nie musi.

Cała sprawa zakrawa na paradoks — bo przecież piękny zakład przy ul. Zgier-

skiej 229 już stoi. W prawie wykonanych pomieszczeniach stoją również zabudowane za dewizy maszyny. Budowa nowego „Introplastu” miała być — jakby nie było — oddana w październiku ub. roku!!!

Jak się jednak miało okazać — w starej spółdzielni zbyt wcześnie cieszono się na obchody przypadającego w tym roku srebrnego jubileuszu „Introplastu” w nowych murach. Ekipy budowlane zajęte przede wszystkim pracą przy dużych inwestycjach, „zawaliły” sprawę na skromnym placu budowy przy ul. Zgierskiej. Autorstwo ostatniego posługu przypisuje się jednemu z pieciu podwykonawców — „Instalowi”, który do 10 km. wykonał miał niezbędne roboty instalatorskie.

Henryk Gębarowski, kierownik budowy, reprezentujący generalnego wykonawcę — cicerone po rzeczywiście ładnym, acz pustym zakładzie, nie bez sa-

tysfakcji pokazywał to, co unieśliwia ostateczne zakończenie budowlanych robót. Obejrzał nam więc martwe zaplecze socjalne — bez podłączeń wodociagowo-kanalizacyjnych. Piękne hale produkcyjne, stanowiące naturalne lodówki (brak c.o., sieci elektrycznej).

Kierownik Gębarowski kreślił tymczasem wizję przedsiębiorstwa wypucowanego i wyświeżonego na uroczystość przecięcia wstęgi. — Wystarczy — twierdził — by „Instal” podesłał ośmiu — dziesięciu fachowców, którzy powinni w ciągu dwóch tygodni uporać się ze swoją robotą. Nam, to znaczy „Chemo-budowie” wystarczy kilka dni, by dokończyć dzieła.

Speców z „Instal” tymczasem nie widać, mimo wielu interwencji. Nieuchwytny jest również dyr. naczelny „Instalu”, który osobiście pilnuje postępu robót na wielkich inwestycjach. No, cóż — ostateczny termin oddania

„Introplastu” upływa 20 listopada. Już dziś wiadomo więc, że i ta data ostateczna nie będzie.

I tu nasuwa się szereg pytań. W oparciu o jakie dane ustalono kolejne, nierealne terminy zakończenia robót? Jaki i czyj bilans możliwości przedsięwzięcia przed trzema laty o tym, by rozpocząć budowę? „Introplast” i jego inwestycyjne boje nie są przecież wyjątkiem.

To prawda — w końcu nowa spółdzielnia, uważana już dziś za jedną z najbardziej przemyślnych, ruszy, a nie wiadomo przecież, czy w ogóle rozpoczęto by jej budowę, mierząc się na zamiary. Tegoroczne, zwiększone z myślą o nowej inwestycji, plany produkcyjne poddane zostaną korekcie. Część opłacalnych kontraktów z zagranicznymi odbiorcami nie zostanie wykonana. Bezużytecznie stojące dziś maszyny z importu rozpoczną (problem tylko — kiedy?) wydajną produkcję. Załoga przeniesie się — biorąc pod uwagę warunki tej dzisiejszej pracy — do pałacu.

Pozostanie jednak bilans zysków i strat, mierzonych nie tylko złotówką...

ANNA TYSZECKA

Piękno Łodzi

Na zdjęciu: pałacyk USC - Śródmieście, na tle wieżowca „Skórimpexu”. Te dwa obiekty dzieli od siebie... ul. Piotrkowska oraz wiek około 100 lat. Fot.: A. Wach

NA MARGINESIE WYSTAWY MEBLI

Jak już informowaliśmy, wczoraj z inicjatywy Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa została otwarta wystawa mebli. Zaprezentowano na niej meble produkowane przez Zakłady Przemysłu Meblarskiego im. Gwardii Ludowej w Radomsku, Łódzkie Fabryki Mebli oraz Meblarska Spółdzielnia Inwalidów im. M. Buczka w Łodzi. Można podziwiać m. in. gietę krzesła oraz fotele, a także stoliki z jednej z największych w Polsce fabryk przemysłu meblowego w Radomsku, którego przedstawiciel nie przybył na otwarcie wystawy, uważając widocznie, że jego obecność jest tu zbędna. Jako że fabryka nastawiona jest w 90 proc. swojej produkcji na eksport.

Oglądaliśmy także bardzo efektowne meble kuchenne oraz meble składane typu „Łódź”, produkcji Łódzkiej Fabryki Mebli, które niestety, są nadal rzadko osiagalne w sklepach i można je jedynie oglądać na wystawie w Domu Technika Fabryka ta specjalizuje się także w dostawach dla przemysłu elektronicznego m. in. skrynek do telewizorów, gramofonów, radiodiodników itp. Roczna wartość tych wyrobów wynosi 130 mln zł.

Wszystko to było bardzo efektowne, ale jedynie Meblarska Spółdzielnia Inwalidów im. M. Buczka w Łodzi, oferowała wykonanie w krótkim terminie kompletów wypoczynkowych, oraz mebli pojedynczych, jak np. tapczanów jednoosobowych, krzesel fotelikowych różnych typów oraz usługi z zakresu meblarstwa tapicerowanego (miękkiego). Spółdzielnia ta produkuje również poszukiwane komplety dziecięce (4 krzeselka i stoliki) oraz fotele obrotowe na resorze, które są pokryte skayem. Świetnie nadają się one do oglądania programów telewizyjnych.

Pięć punktów usługowych tej spółdzielni w każdej chwili przyjmuje zamówienia na swoje usługi meblarskie. Jest to więc konkretna propozycja handlowa, a nie tylko pokaz mebli, których nie można nigdzie kupić.

Wydaje się, że tego rodzaju wystawy powinno się urządzać pod jednym warunkiem, że eksponowane meble będzie można nabyć. Inaczej jest to sztuka dla sztuki. (J. kr.)

Pracowite dłonie łódzkich seniorów

Kilka lat temu narodziła się w Łodzi inicjatywa tworzenia specjalistycznych placówek opieki społecznej w postaci tzw. domów dziennego pobytu. Dziś, jest ich już w naszym województwie 11, a drugie tyle powstało w całym kraju. Ich zadaniem jest stworzenie ludziom starszym nie tylko miejsca spotkań i opieki w najbardziej podstawowych sprawach życiowych, ale także możliwości realizowania własnych zainteresowań, wymiany myśli, spędzenia czasu z pożytkiem dla siebie i dla innych.

Praktyczną ilustracją celowości tych założeń stała się czynna od wczoraj w Domu Dziennego Pobytu przy ul. Strzelczyka 4, wstawa prac wykonanych przez pensjonariuszy łódzkich domów dziennego pobytu. Zgromadzone tam i udostępnione dla szerokiego ogółu, ponad 500 prac wykonanych przez około 300 osób. Znajdemy tam i rzeźby, i zabawki robione z wełny i skraków tkanin, chusty, makatki i serwetki, imponujące gama barw i delikatności rysunku.

Wszystkie te dzieła powstały w ramach terapii zajęciowej prowadzonej przez personel domów dziennego pobytu z pensjonariuszami. Słowa uznania należą się Wojewódzkiemu Ośrodkowi Opiekuńczo-Społecznego za udostępnienie tych prac dla mieszkańców naszego miasta. Dzieła pracujących ręk łódzkich seniorów warte są tego pod każdym względem. (er)

SPROSTOWANIE

Do naszego sprawozdania pt. „Laureaci konkursu na piosenkę łódzką” zakradł się błąd. Laureat IV nagrody nazywa się Jan Niciak. Przepraszamy.



Z OBRAD ZJAZDÓW DELEGATÓW SD

- ◆ Kierunek - rozwój usług
◆ Nowe władze SD w woj. łódzkim

Zjazdy Delegatów Stronnictwa Demokratycznego zakończyły ostatnio kampanie sprawozdawczo-wyborczą w ogniwach i instancjach łódzkiej organizacji SD. Były to pierwsze statutowe zjazdy miejskich instancji Stronnictwa Demokratycznego od czasu dokonanej w połowie ubiegłego roku reformy administracji i wdrożenia nowej struktury organizacyjnej w SD. O randze tej kampanii świadczyć może udział w zebraniach kół SD w miastach i gminach woj. łódzkiego sekretarzy KM PZPR i naczelników gmin, a w obradach zjazdów, obok kierownictwa LK SD przedstawicieli ogniw ZSL oraz prezydentów i naczelników miast.

Głównym tematem obrad zjazdów, jak i zebrania sprawozdawczo-wyborczych kół SD, były sprawy związane z dalszym rozwojem gospodarczym i społecznym miast woj. łódzkiego. Szczególnie wiele uwagi poświęcono rozwojowi usług zarówno bytowych, jak i ogólnospołecznych. Z gospodarską troską i społecznym zaangażowaniem mówiono o sprawach handlu, gastronomii, gospodarki komunalnej, budownictwa mieszkaniowego, a także o perspektywicznych kierunkach rozwoju oświaty, zdrowia, kultury, turystyki i wypoczynku.

Nawiązując do sprawy V Plenum CK SD w sprawie rozwoju usług i produkcji rynkowej oraz do rządowego programu realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR wskazywano m. in. na potrzebę podjęcia doraźnych i perspektywicznych działań, mających na celu szybkie uruchomienie rezerw usługowych i wytwórczych drobnej wytwórczości. Jednocześnie podkreślano, że perspektywiczne i pełne spojrzenie na sprawę rozwoju usług wymaga uwzględnienia wszystkich czynników m. in. etyki zawodowej, stosunku człowieka do wykonywanej pracy i wiążą się z koniecznością podniesienia rangi zawodu ludzi pracujących w placówkach usługowych. Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniwach i instancjach SD pozwoliła na generalne ustosunkowanie się aktywów stronnictwa

„Chora” kanalizacja

Pabianice mają 59 km kanałów oraz 13 km przyłączy kanalizacyjnych. Zie jest jednak z jakością tych kanałów: ok. 40 proc. stanowią przewidywane w okresie przedwojennym. W mieście nie ma również kanałów burzowych i deszczowych, na skutek czego w okresie większych opadów wiele ulic zamienia się w rwałce potoki. Ponadto niektóre dzielnice całkowicie pozbawione są kanałów. M. in. czekają na nie mieszkańcy Starego Miasta.

Z ozdób cmentarnych chciał zbudować kominek...

Osobliwy przypadek wśród notowanych w kronikach kryminalnych tzw. hien cmentarnych stanowią 33-letni Janusz K., współwłaściciel willej na Chojnach. Kradł on z cmentarza żydowskiego na Dołach rozmaite ozdoby, które chciał wykorzystać do urządzenia wewnątrz w swoim domu. Były to m. in. piaskorzeźby kamienne, stylowe kolumny, wieńce laurowe ręcznie kute w brzoze oraz rozmaite ornamenty. Wartość skradzionych przez niego ozdób oszacowano na około 40 tys. zł.

KONFERENCJA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

W powiązaniu z Łodzią i regionem

Przedstawiciele ponad 23 tys. inżynierów i techników miejskiego województwa łódzkiego obradowali wczoraj na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Oddziału Wojewódzkiego NOT. Omówiono wyniki działalności NOT w kadencji 1973-1976 i ustalono zasadnicze kierunki działań na następną kadencję. W obradach uczestniczył sekretarz KL PZPR - S. Bajur.

Czteroletni dorobek oddziału NOT w Łodzi, jest imponujący. Zorganizowano w tym czasie 43 konferencje ogólnopolskie i szereg konferencji o zasięgu regionalnym, wygłoszono około 3 tys. odczytów i urządzono 2 tys. wycieczek o charakterze technicznym, mających na celu wymianę doświadczeń. Ogłoszono 400 różnorodnych konkursów, otwarto 950 wystaw, na 800 kursów uczęszczało 21 tys. słuchaczy.

Inżynierowie i technicy zrzeszeni w 19 stowarzyszeniach naukowo-technicznych wnieśli poważny wkład w rozwój społeczno-gospodarczy Łodzi i regionu. Zajmowali się oni rozwiązywaniem szczególnie trudnych zagadnień i problemów takich, jak zagospodarowanie obrzeży zbiornika sulewońskiego, rozwój przemysłu maszyn włókienniczych i modernizacja starych przedsiębiorstw.

Za wkład pracy nad rozwojem regionu i kraju, najbardziej zasłużeni członkowie NOT udekorowani zostali podczas konferencji wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, otrzymał Jan Przytułki, Złoty Krzyż Zasługi uhonorowano Henryka Łukasika, Tadeusza Milczarka i Stanisława Pelkę, a Srebrnym Krzyżem Zasługi - Anne Kope.

Złote i srebrne odznaki NOT otrzymali: J. Bachowski, J. Drażkiewicz, L. Grzelakowski, E. Gwis, Z. Kulczyński, B. Kwieciński, D. Mordaka, E. Sperlzyński, K. Wizer, S. Wasowicz, J. Zakrzewski, A. Bloch, A. Gaszewska, J. Kope, M. Solecki, A. Strawiński, I. Gołnik, P. Galewski i A. Maciejewski. W nowej kadencji pracami Oddziału Wojewódzkiego NOT pokie

Marynarki z „Teofilowa”



W marynarki i spodnie i dzianiny ubiera naszych panów m. in. łódzki „Teofilów”. Chodzą w nich także Szwedzi, Rosjanie, Libijczycy. Odbiorca z Kuwejtu zamówił partię marynarek z wełny, które się właśnie przygotowuje.

W „Teofilowie” postanowiono ostatnio, że jakoś dostarczą marynarek i spodni bezdnie wyższą. Znaczą to, że więcej uszyje się wyrobów i gładzi dyżur pełni - Alicja Gietzak. W poszczególnych dzielnicowych radach narodowych dyżurują: na Bałutach - Henryk Sadowski; na Górnej - Bożena Wojdalska; na Polesiu - Konstanty Bohdanowicz; w Śródmieściu - Jolanta Rogowska; na Widzewie - Zdzisław Surowiecki. (J. kr.)

W kilku zdaniach

„Jaracz - aktor i reżyser” - to temat kolejnej prelekcji z cyklu „Melpomena”, którą wygłosi mgr M. Pasek - dziś o godz. 18.30 w SDK „Lutnia” (ul. Piotrkowska 245). Po prelekcji - film fabularny. Wstęp wolny. „Współczesne poglądy na profilaktykę schorzeń nowotworowych” - odczyt dr med. E. Studenckiego na kolejnym spotkaniu Kola Lekarzy Seniorów - dziś o godz. 18, w Klubie Pracownika Służby Zdrowia (ul. Roosevelta 17). „Dzielnicy Dom Kultury Łódź-Bajuty (ul. Limanowskiego 166) zaprasza do klubu filmowego „Rozrywka” na projekcję filmu prod. włoskiej „Podróż” - dziś o godz. 17.

Dzisiejsze dyżury w radach narodowych

Jak w każdy piątek, dziś w godz. 15-17, z różnymi sprawami i postulatami przyjmują interesantów członkowie prezydium rad narodowych. W Burze Rady Narodowej m. Łódź dyżur pełni - Alicja Gietzak. W poszczególnych dzielnicowych radach narodowych dyżurują: na Bałutach - Henryk Sadowski; na Górnej - Bożena Wojdalska; na Polesiu - Konstanty Bohdanowicz; w Śródmieściu - Jolanta Rogowska; na Widzewie - Zdzisław Surowiecki. (J. kr.)



Table with 2 columns: Station Name and Frequency/Time. Includes entries like 'Centrala informacyjna PKO 731-82', 'Informacja telefoniczna 83', 'Straż Pożarna 98, 861-11, 795-55', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'WIELKI - godz. 18 „Carmen”', 'TOWSZECHNY - godz. 16.30 „Przygód Centka”', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'MALA SALA - godz. 20 „Jan Maciej Karol Wsielekica”', 'JARACZA - godz. 19.30 „Nie Boska komedia”', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) godz. 10-18', 'ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-18', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'CENTRALNE MUZEUM WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 262) godz. 11-19.30', 'BIOLOGICZNE WYKŁADY (park Stenkiwicz) - godz. 10-18', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 15-19', 'SZUKAJ (Wielkowskiego 36) - godz. 11-18', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'POLSKIE WOJSKOWE SŁUŻBY ZDROWIA (Zelkowskiego 7) godz. 15-18', 'ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrojowiu) OGRÓD BOTANICZNY - czynny w godz. 9-18', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'BALTYSK - „Powodzenia stary” fr. od lat 15, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20', 'IWANOWO - „Klatka” fr. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 20', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'LUTNIA - „Seksja specjalna” franc. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 20', 'POLONIA - „Zapach kobiety” w. od lat 18, godz. 10, 12, 30', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'PREZYOŚNIE - „Oni walczyli za ojczyznę” radz. od lat 12, godz. 10, 13, 16, 19', 'WEOKNIARZ - „Klatka” fr. od lat 15, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 20', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'WISLA - „Pójde z wami” radz. od lat 12, godz. 10, 12, 15, 17, 19, 20', 'WOJNOŚĆ - „Powodzenia stary” fr. od lat 15, godz. 9.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30', etc.

Table with 2 columns: Theater Name and Performance Details. Includes entries like 'STUDIO - „Bajka o zmarłym” radz. b/o (A) 5-15, „Anna i komandor” radz. od lat 12 (A) godz. 18, 20', 'STYLÓWY - „Od siedmiu wzywy” USA, od lat 18, godz. 16, 18, DKF godz. 20', etc.

ruje prezydium w składzie: prezes - Ksawery Krassowski, wiceprezesi - Jerzy Jabłkiewicz, Edward Szucht i Henryk Tomaszewski, członkowie - Zdzisław Bielawski, Jerzy Czacki, Stefan Molek, Tadeusz Milczarek i Henryk Pecek. (lk)

13.45, 16.30, 19.30, Dni Filmu Radzieckiego „Baśń o Jasnym Sokole” b/o godz. 9.45, „Rzyżo” od lat 12, godz. 11.45 MUZA - Dni Filmu Radzieckiego „Gdy nadchodzi wrzesień” radz. b/o, godz. 10, 18, „Z pod niestonym czołem” USA, od lat 15, godz. 20

OKA - Czerwonej muszkieterowie” panam godz. 10, 12.30, 19 POLESIE - „Koniec wakacji” pol. godz. 17, „Z podniesionym czołem” USA, od lat 15, godz. 19 POPULARNE - „Niepokromieni hajducy” węg. od lat 15, godz. 16, 18

ROMA - „Dzieje grzechu” pol. od lat 15, godz. 10, 12.30, „Niewolnica miłości” radz. od lat 15, godz. 15, 17, (19 seans zamknięty) STOKI - „Zagrozenie” pol. od lat 12, godz. 15, „Polowanie na muchy” pol. od lat 18, godz. 17.15, DKF - „Byliśmy tacy zakochani” w. od lat 15, g. 20 ZACHETA - „Białe baszki” radz. od lat 12, godz. 12, 14, 16 „Brunet wieczorową porą” pol. od lat 12, godz. 10, 18, 20

I MAJA - „Królowie Dzikiego Zachodu” USA, od lat 15, g. 15.30, 18.30, DKF godz. 17.30 „Konformista” w. od lat 18, HALKA - godz. 15 seans zamknięty, „Ojciec chrzestny” USA od lat 18, godz. 16.30, 19.30 POKOJ - „Bajka z Bolkiem i Lolkiem” radz. 16 Dni Filmu Radzieckiego godz. (17, 19.30 seans zamknięty)

PIONIER - „Cztery serca” radz. b/o, godz. 15.15. Pożegnanie z tytułem „Dom wamirów” ang. od lat 15, godz. 17.30, „Zapach kobiety” w. od lat 18, godz. 20.15 REKORD - „Na tropie sokola” NRD, b/o, godz. 15, „Romans jakich wiele” w. od lat 18, godz. 17.15, 19.30 SWIT - „Los generała” radz. b/o (A) godz. 14.30, 19.30 „Dzień szakala” ang. od lat 15, godz. 15.45

TATY - „Old Surehand” jug. b/o, godz. 19, 17, 19.30, „Yuriko moja miłość” radz. b/o (A) g. 12.15, 14.30 ENERGETYK - nieczynne SOJISZ - „Król, dama, walet” RFN, od lat 15, godz. 17

DZURY APTEK Kilińskiego 136a, pl. Pokoju 3 (boks), Piotrkowska 67, pl. Koscielnego 8, Cieszkowskiego 6, Felińskiego 1 (boks), Rydzowa 22 (boks), Obr. Stalingradu 15. Stale dyżury nocne pełnią apteki: Konstantynów - ul. Sadowa 10, Aleksandrów - ul. Kościuski 6, Głowno - ul. Łowicka 49

Informacji o dyżurach aptek udzielają: w Pabianicach - apteka, ul. Armii Czerwonej 1, w Zgierzu - apteka, ul. Dąbrowskiego 12, w Ozorkowie - apteka, ul. Dzierżyńskiego 2

DZURY SZPITALI POŁOŻNICZO Szpital im. H. Jordana - dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Srebrzyska 75. Szpital im. dr H. Wolf - dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Kasprzaka 17 i ul. Gdańska 29.

Szpital im. Kopernika - dzielnica Górna poradnie K, ul. ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Łokatorska, Rzawska i Przybyszewskiego oraz gmina Rzgów. Instytut Pol-Gin, AAI ul. Sierlińska 13 - dzielnica Śródmieście - poradnie K ul. Kopcińskiego 32 i ul. Próchnika 11.

Zgierz - Szpital im. Marchlewskiego - miasto i gmina Zgierz Szpital im. Curie-Skłodowskiej - miasto i gmina Aleksandrów i Ozorków, miasto Konstantynów, gminy: Andrespol, Nowosolna, Brójce, Parzęczew oraz Łódź z dzielnicy Polesie poradnie K, ul. Fornalskiej i Thaelmanna.

Pabianice - Szpital im. Barlickiego - miasto Pabianice i gmina Ksawerów Szpital Miejski - miasto i gmina Głowno i Stryków. Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/3), Górna - Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Górczyńskiego 61) Polesie - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30) Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szkieletowo-twarowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8) NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólniódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 - czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt TELEFON ZAUFANIA - 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta całą dobę.

Jadąc pospiesznym autobusem do Krynicy, Sandomierza lub Kielc, mijamy po drodze Żarnów. Zbyt mała to osada, aby luksusowy „LUX” przystanął tu choćby na chwilę. A przecież i tu nie brak ciekawych spraw i istotnych problemów...

Zarnów miał zawsze trochę pecha. Zawsze był trochę z boku, przynajmniej z boku metropolii wojewódzkich. I Łodzi, i potem Kielc, i teraz także Piotrkowa. Na rynek, który w „dzień dyszla”, czyli tu w poniedziałki, za pełnia się barwnym tłumem z całej okolicy, wjechalibyśmy wczesnym rano w zwykły, listopadowy i słotny piątek. I nawet psa z kulawą nogą — chciałoby się powiedzieć — nie było, gdyby nie to, że pies przez rynek właśnie przebiegł i właśnie z nogą przetrąconą. A rynek na pierwszy rzut oka, jak przed kilkunastu laty. Może tylko te klomby w miejscu, gdzie były „kocie łby”. W strugach deszczu trudno od razu zauważyć, że z jednej i z drugiej strony coś się buduje. Nikogo tam zresztą akurat nie ma, więc później dopiero dowiemy się, co to takiego...

Kiedyś Żarnów był nawet miastem. Kroniki nożą go już w czasach Bolesława Śmiałego. Tymczasem objawia nam się sennie osiedle — wieś, gdzie niedawno, gdy krecono kilka scen do filmu z końca ubiegłego wieku wystarczyło na rudkach zawiesić trochę sztydów rosyjskich i było, co trzeba.

W 1972 r. Żarnów został zauważony, przypadkiem zresztą, przez osobistość ze stolicy. A ponieważ osada fundowała sobie właśnie wodociąg, tym bardziej nie wyglądała nownie. Poszedł sygnał do Kielc. Podziało. Za sprawę wziął się sam wicewojewoda. Dostał Żarnów drobne dotacje na generalne porządki. Udało się położyć trochę asfaltu i nowe chodniki. Obiecano blok z dwudziestoma mieszkaniami, rozbudowę bazy spółdzielni gminnej, pawilon i piekarnię. Ale właśnie wtedy zmienił się gospodarz terenu. Kielce cofnęły fundusze. Piotrków zaczynał od nowa. A spadek odziedziczył raczej nieciekawo.

W Żarnowie 70 proc. domów — tak przynajmniej ocenia sytuację naczelnik gminy — Tadeusz Głabala — powinno się już wyburzyć. Większość pochodzi jeszcze sprzed pierwszej wojny światowej. Mało tu cegły; dużo kamienia i gliny. Ale jeśli się wyburza, trzeba także budować. — Budować zaś nie bardzo można. Brak środków, materiałów, brak wreszcie zainteresowania mieszkańców ruder, najczęściej ludzi już niemłodych, którzy nie widzą potrzeby zaczynania od nowa, a poza tym po prostu nie mają na to pieniędzy. A sprawę dodatkowo komplikuje fakt, iż nie zostały załatwione trudne do załatwienia sprawy współwłasności gruntów pod zabudowaniami. Jeden chce budować, drugi nie pozwala na to...

Na naradach i sesjach mówi się o Żarnowie jako o gminie rolniczej. Fakt, przemysłu wielkiego tu nie ma. Ale czy rzeczywiście da się w tej gminie żyć z rolnictwa? W Żarnowie tylko 3 (!) hektary — to ziemia III klasy. Trzy hektary, czyli jedno, wcale niewielkie gospodarstwo. W całej gminie takich gruntów będzie może kilka. nacięte hektarów. Reszta, to ziemia V i VI klasy, albo wręcz nieużytki. Do tego nieużytki wciąż jeszcze — bo scalenie gruntów trwa i trochę trwać będzie „rozmięnione” na drobne. Bywa, że jeden gospodarz uprawia 20 i więcej bardzo od siebie oddalonych poletek. Z czego więc w

końcu żyją ludzie w Żarnowie? A więc sporo dojeżdża do pracy. Do Opatowa, Końskich i Piotrkowa. Sporo pracuje sezonowo w cukrowniach. W cukrowniach w Wielkopolsce (!). 160 osób zatrudnia GS, 70 SKR, SKR młody jeszcze i na dorobku. Niezbyt rozwinięte usługi i tuczarnia trzody, ale tylko od wiosny do jesieni, bo w szalaszach, 120 osób — głównie z Paszkowic — pracuje w kopalni gliny pod Żarnowem. I na tym mogliśmybyśmy właściwie zakończyć. Może tylko jeszcze czasem jakiś nielegalny ubój i drobny

NA ŻYŁE... PIASKOWCA

handelek, co nawet nie jest wielką tajemnicą. Trochę to wszystko brzmi beznadziejnie, a kto lubi i chce żeby było beznadziejnie?

Na naradach i sesjach mówi się o „aktywizacji zaniedbanych gospodarczo terenów”. Szuka się jakichś szans dla gmin i wsi-miasteczek, takich, jak Żarnów. Żarnów też czeka na swą szansę. Póki od buduje sobie porządny ośrodek zdrowia i nową restaurację. Nawet konkurs na jej nazwę ma być ogłoszony. A marzy się jakiś dom kultury, trochę prawdziwych domów.

Głośno w swoim czasie było wokół rozbudowy kopalni gliny ogniotwórczej pod Żarnowem. Najpierw miała to być inwestycja za 120 milionów, potem za 150, wreszcie za ponad 200 milionów złotych. Ze zdziwieniem więc stwierdzam na miejscu — w kopalni „Żarnów II”, że cała dokumentacja, to zaledwie 4 pisma, z których niewiele wynika. Rzecz całą wyjaśnia krótko Marian Łaskiewicz, który jest tu kierownikiem robót gór-

nicznych. Krótko, bo po prostu nie ma już sprawy. Kopalnia „Żarnów II”, jest jednym z oddziałów Zakładów Płytek Ceramicznych „Opoczno”. Glinka z Żarnowa, a dokładniej z Paszkowic, używana jest do produkcji płytek podłogowych. A te powoli zaczynają być produkcją uboczną ZPC. Zakład nastawia się przecież na wytworzenie eleganckich kafelków, a do tego celu glinka z Żarnowa nie nadaje się. I jeśli dodamy jeszcze i to, że jej wydobywanie w podziemnej kopalni jest bardzo kosztowne, jasne już będzie, że rzeczywiście nie ma sprawy. Przynajmniej na razie.

I znów zrobiło się beznadziejnie, a ja też nie lubię kiedy jest beznadziejnie, więc pytam uparcie. Pytam i żądam uzasadnienia mojego — do tej pory nie uzasadnionego — optymizmu. Panowie, czymś ta gmina w końcu przecież stać musi. Ano, rozkręca się powoli SKR. Nawet wzięli się już za eksploatację piaskowca, bo chłopcy z Trestry uchwaliła całą wsi przekazać spórą działkę... Zaraz, zaraz. Jaki piaskowiec? Jaka Trestra?...

Jedziemy do Trestry. Niedaleko. Kończy się Żarnów, zaczyna się Trestra. Naczelnik Głabala każe

— I nie boi się pani? To przecież niebezpieczne

— Wypadku jeszcze nie było... Każdy chyba w Treście ma na swoim gruncie działkę, gdzie kopie piaskowiec. Już nie na własny użytek. Trzy lata temu za metr sześcienny płacił 80 zł, teraz cena przekracza nawet 200. Dla zastanawiających się, czy warto w te skały pakować pieniądze, powinien to być argument wystarczający. Na razie kopią tylko chłopcy z Trestry, rozgrabiając cały teren bezplanowo, ale przecież z pożytkiem. Wciąż nikt się nie wtrąca, chociaż różnie ma się to do przepisów prawa. Wypadku jeszcze nie było. Odpukać w nie malowana. Ale jeśli się wydarzy? Wtedy zaczyna się pytanie. Kto pozwoli? Na jakiej zasadzie? Kto za wypadek odpowiada? Kto będzie rekultywował rozkopany teren? Mnóstwo takich pytań może się wyłonić.

Na większą skalę wydobywany był piaskowiec pod Żarnowem, kiedy budowano w Warszawie Pałac Kultury. Działała tu nawet specjalnie powołana spółdzielnia, której nazwy już nikt nie pamięta, i która rozwiązano po zakończeniu budowy. Piaskowiec, to nie była ziola, ale przecież...

zatrzymać wóz na skraju skarłałego lasu. A jak ma być ten las, jeśli rośnie na skałce? — pyta. 50 lat już rośnie. Zza pierwszych zaroił wyłania się krajobraz zgoła księżycowy. Księżycowy, ale nie wymarły, bo z monotonnego szumu ulewy, dają się wyłowić dźwięki konkretniejsze, wskazujące, że gdzieś tu są ludzie, i że ludzie ci pracują. Pracują przyklepieni do skalnych ścian w głębokich wyrobiskach. Pracują łomem i młotem, wydłubując i krusząc piaskowiec.

Piaskowiec wydobywali tu jeszcze dziadkowie. Fundamenty, podmurówki, obory i nawet domów, dużo z piaskowca w okolicy. Tego dubania na lata jeszcze starczy. Zawieszona w połowie ścianą kobieta, może sześćdziesięcioletnia powłada: „Byli tu, dawno już, jacyś ludzie. Jak raz, a na moim wierzchu. Mówili, że 70 metrów i dągle skała”.

— A dużo pani w miesiącu ukruszy? — Za kilka tysięcy. Jak wnuk pomoże.

Zwłaszcza teraz, przy głodzie materiałów budowlanych i przy założeniu władz piotrkowskich, że produkcja tych materiałów w województwie ma być do roku 1980 podwojona. Może więc warto zainwestować w tę gminę? Kolo Trestry piaskowiec zalega na obszarze około 20 hektarów. Kilka kilometrów dalej, pod Rusznicami, będzie tego około 30 hektarów. To wszystko oczywiście w przybliżeniu. Zlecono właśnie wykonanie szczegółowej, geologicznej dokumentacji złoża, bo żeby inwestować, trzeba dokładnie wiedzieć w co. I może właśnie „żyła” piaskowca jest ta szansa, na którą czeka Żarnów?

— Ale na razie jednak, trochę smutno. A więc do „Napoleonki”... Tu — ziemniaki z kapustą zasmażaną. Piko już trochę dalej, w pijalni. Papierosy w kiosku po drugiej stronie rynku. Na razie po staremu...

JAN BRZOŹKA

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 30 listopada 1976 r. o godz. 12 w Gmachu Biologii (ul. S. Banacha 12/16, sala 126) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Kazimierza Jastrzębskiego na temat: „Amidaza faga V i III” Promotor: Doc. dr hab. Alina Taylor z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdańsku.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawę wolny. 3957/k

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 30 listopada 1976 r. w sali konferencyjnej Rektora, al. Kościuszki 4, II p. odbędzie się publiczne dyskusje nad rozprawami doktorskimi: godz. 10 — lek. Andrzeja Godlewskiego pt. „Badania cytochemiczne i izotopowe krwinek białych ziarnistych obojętnochłonnych (heterofiliów) w przebiegu uczulenia świnki morskiej obogatunkowym białkiem”. Promotor: — prof. dr hab. W. Fortak

godz. 11 — lek. Stefana Chylińskiego pt. „Wpływ przedłużonego leczenia antykoagulantami na odległe wyniki operacji odtworczych w miażdżycy zarostowej tętnic kończyn dolnych” Promotor: — prof. dr hab. J. Moll

godz. 12 — lek. Mariana-Cezarego Zwolińskiego pt. „Analiza stanu klinicznego chorych po bezpośredniej rewaskularyzacji mięśnia serca”. Promotor: — prof. dr hab. J. Moll

Prace i oceny recenzentów wyłożono do wglądu w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, al. Kościuszki 4, I p. — Wstęp na rozprawę wolny. 3951/k

KOL. STANISŁAWOWI GRZELECKIEMU wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci MATKI składają DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z PPPMB „BIPRO-BUMAR”	Koledze PAWŁOWI POLAKOWI wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają ZARZĄD, RADA SPÓŁDZIELNI, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SP-NI PRACY „SPOJNIA” w ŁODZI
---	---

PODZIĘKOWANIE Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i okazali pomoc oraz życzliwość po śmierci naszego ukochanego Syna S. + P. PAWŁA ŚLABIAKA a w szczególności: Znajomym, Sąsiadom i Kolegom — składają tą drogą najserdeczniejsze podziękowania RODZICE I CIOCIA ZOFLA	Drogiem naszej Koleżance MGR INŻ. DANUCIE LENTZ dziękuję Jej smutek z powodu śmierci MĘŻA wyrazy współczucia składają KOLEŻANKI I KOLEDZY z OŚRODKA EKONOMIKI I ORGANIZACJI PL „EKORNO”
---	---

Koleżance MARII ZIELIŃSKIEJ wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MĘŻA STEFANA ZIELIŃSKIEGO byłego pracownika Spółdzielni Pracy „Spójnia” składają: ZARZĄD, RADA SP-NI, RADA ZAKŁADOWA oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY „SPOJNIA” w ŁODZI	W dniu 17 listopada 1976 roku zmarł w wieku 58 lat S. + P. JÓZEF KULEZA były mistrz Polski w zapasach Pogrzeb odbędzie się dnia 20 listopada 1976 r. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach w Łodzi, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku CÓRKA, SYN, SYNOWA ZIĘC I WNUCZEK
---	---

KOL. LEOKADII WEJMAN wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu MATKI składają DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z BPT-PP „PREMA-PROJEKT”	W dniu 17 listopada 1976 roku zmarł WŁODZIMIERZ LENTZ MGR INŻ. ELEKTRYK człowiek skromny, szlachetny i wielkiego serca. Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie składają KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTW oraz ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU WENIARSKIEGO — POŁNOC
--	---

W dniu 16 listopada 1976 r. zmarł w wieku 65 lat S. + P. KAZIMIERZ WITCZAK Pogrzeb odbędzie się dnia 26 listopada br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w żalobie ROOZINA	ELŻBIECIE BEDNAREK wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci OJCA składają: KOLEŻANKI I KOLEDZY z BOO przy COB-RPO.
---	---

Na półkach księgarń

Stanisław Borowiecki, Maria Kilmowa — Gry i zabawy na koloniach i zimowiskach. CRZZ. 1976, str. 211, 215, 245, 251	Bożena Kowalska — Roman Opatka. WL 1976, str. 82, 21 40
Teresa Drewniak — Biologia dla ZSZ — młeczarstwo. WSIP. 1976, str. 245, 251	Czesław Kupisiewicz — Podstawy dydaktyki ogólnej. PWN. 1976, str. 326, 21 56
Zofia Hanus — Kultury kroju i szycia. Suknie, kamizelki i spodnie. Wiatr. 1976, str. 279, 21 55	Maly Słownik Zoologiczny. Bezkręgowce. WP 1976, str. 454, 21 125
Antoni Hoffa — Przydatność analogii w nauczaniu podstaw elektrotechniki. WSIP. 1976, str. 202, 21 20	Antoni Nikiel — Język niemiecki dla początkujących. WP. 1976, str. 376, 21 65
Zdzisław Kazmierczuk — Letni domek dla każdego. SIT. 1976, str. 140, 21 25	Maria Paściak — Nauczanie problemowe chemii fizycznej. WSIP. 1976, str. 220, 21 26
	Włodzisław Sanocki — Kwestionariusze osobowości w psychologii. Rozdział IV napisał Jerzy Brzezinski. PWN. 1976, str. 330, 21 32

Dnia 18 listopada 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 55 S. + P. STANISŁAW BIEN Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Dolach o godz. 15 dnia 19 listopada 1976, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku ZONA, SYN, RODZINA	S. + P. WITOLD LUKASIEWICZ zmarł w dniu 17. XI. 1976, o czym z głębokim smutkiem życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia ZONA z RODZINA Pogrzeb odbędzie się dnia 20. XI 1976 o godz. 13 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej
---	---

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 18 listopada 1976 r. zmarła, po długiej chorobie, przeżywszy lat 80, opatrzona św. sakramentami S. + P. z HOFFRICHTERÓW HELENA KRAUZOWA I voto RACIECKA Pogrzeb odbędzie się w sobotę — 20 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. pod wezwaniem św. Józefa przy ul. Ogrodowej. Pozostają stroskami MAŻ, CÓRKA, SIOSTRA, ZIĘCIEWIE I WNUKI
--

W dniu 17 listopada 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach KOLEGA MIECZYŚLAW SZAFONI długoletni pracownik Spółdzielczego Kombnatu Budowlanego „Kombud” Oddział „Beton”. Wyrazy serdecznego współczucia Zonie i Córce Zmarłego składają: DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, RADA ODDZIAŁOWA I PRACOWNICY ODDZIAŁU „BETON” SPÓŁDZIELCZEGO KOMBINATU BUDOWLANEGO „KOMBUD” W ŁODZI Pogrzeb odbędzie się dnia 19 listopada br. o godz. 15 na cmentarzu — Retkinia.
--

W dniu 18 listopada 1976 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 57 lat S. + P. JULIAN HENKIEL były więzień obozu na Radogoszczu, członek Zrzeszenia Przemysłowego Handlu i Usług oraz Cechu Rzemiosł. Pogrzeb odbędzie się dnia 20 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza przy ul. Szczyńskiej, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

**MOŻESZ
SPRZEDAĆ**

**MOŻESZ
KUPIĆ**

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
WEWNĘTRZNEGO**

Oddział Handlu Artykułami Wyposażenia Mieszkań
w Łodzi

Informuje, że w niżej podanych sklepach

**PRZYJMUJE
w KOMIS i SPRZEDAJE**

- **MEBLE** — ul. Rzgowska 2;
- **SPRZĘT ZMECHANIZOWANY** — ul. Piotrkowska 278;
- **SPRZĘT RADIOWO-TELEWIZYJNY** — al. Kościuszki 39.

ZYCZYMY UDANYCH TRANSAKCJI

3938-k

MPK zawiadamia

PT PASAŻERÓW,

że w środkach przewozowych komunikacji miejskiej oprócz biletów do jednorazowego przejazdu

WPROWADZONE ZOSTAŁY

**BILETY
DWUPRZEJAZDOWE**

w cenie odpowiednio wyższej.

Bilety dwuprzejazdowe mają nadrukowane dwie strzałki, które wskazują miejsce kasowania.

Bilety te kasuje się w kasowniku podobnie jak bilety jednorazowe, tj. pierwszy przejazd należy kasować z jednego końca biletu, a drugi przejazd z drugiego końca.

Bilety dwuprzejazdowe mogą być wykorzystywane na przejazd dla dwóch osób lub na linii autobusowej pod warunkiem, że wartość skasowanych przejazdów odpowiada cenie przejazdu dla dwóch osób, lub na linii autobusowej pod warunkiem, że wartość skasowanych przejazdów odpowiada cenie przejazdu danego środka przewozowego.

MPK uprzejmie prosi o przechowywanie biletów w nie pomiętym stanie.

3929-k

Nieruchomości

SPRZEDAM działkę leśną, Wandzin za Lutomerkiem. Władomość: Łódź, Wojska Polskiego 108 a, m. 4, po godz. 17 26262 g

SPRZEDAM nowy dom piętrowy Złotych-Rudniki, ul. Bełkowska 2, po 16

SPRZEDAM ogrodnictwo — wydzierżawie lub przyjmę współnika. Plac Kamino-Norma 190 m. Tel. 722-84 26120 g

SPRZEDAM plac w Justynowie. Tel. 53-65-22 26098 g

SPRZEDAM domek z ogrodem. Chłodnikowa 15 A, po 15 26058 g

DOM dwupiętrowy Warszawa-Radość — sprzedam. Łódź, tel. 280-48 25915 g

SPRZEDAM działkę 77 arów z domkiem — 50 km od Łodzi, tel. 735-25 26047 g

DZIAŁKĘ budowlano-ogrodniczą 2500 m sprzedam. Łódź, Zółwiova 11, przy Okólnej, oglądać w niedzielę 25995 g

PILNIE sprzedam tanio większy dom, duży plac; pokój z kuchnią, przedpokój — wolne, centralne ogrzewanie z sieci ciepłej. Tel. 750-35 od godz. 16 25938 g

DOM pow. użytkowej 100 m, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, wyciąg, cały podpiwniczony, wysoki parter z możliwością podniesienia na piętro, w Łodzi z placem 1000 m (do przystanku tramwajowego 8 minut) sprzedam lub zamienie na mniejszy w okolicy Warszawy. Oferty „25810” Prasa, Piotrkowska 96

DOM w Łodzi, Zgierz lub okolicy — kupię. Oferty z ceną „25912” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM nowy dom z wygodami — Łódź. Oferty „25592” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pół domu (muruwany) 2 pokoje z kuchnią wolną oraz 400 m ogrodu — dzielnica Górna. Oferty „26420” Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny — drewniany, bez wygód — sprzedam. Oglądać w niedzielę od 11 do 14 Pierwsiosobów 23 26458 g

SPRZEDAM lub wydzierżawie budynki gospodarcze (na hodowlę). Tel. 310-69

Kupno Sprzedam

KUPIĘ bony. Oferty — „26237” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ bony. Tel. 735-33 26212 g

KUPIĘ kuchnię czteropalmikową z butlą lub samą butlą na gaz płynny. Oferty „26104” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ bony 784-59 26105 g

GRAMOFON bez wzmacniacza i Undine do rozbioru kupię. Radio wysokiej klasy sprzedam. Oferty „26104” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ stylowy ciemny stolik. Tel. 52-94-50, po 16 26067 g

KUPIĘ maszynę kaletniczą sprawna. Tel. 401-65, godz. 15-18 26022 g

KUPIĘ bony oraz sprzedam kalkulator wielodzianowy. Tel. 53-16-16, wieczorem 26144 g

SPRZEDAM palmę Feniks 12-letnią niedrogo. Broniewskiego 64-73, blok 426 26224 g

FUTRO łapki karakulowe nowe — czarne, rozmiar średni — sprzedam. Tel. 51-21-43 26235 g

SPRZEDAM brylant 0,44. Tel. 719-95 26117 g

KALKULATOR, aparat fotograficzny „Kijew” sprzedam. Łódź, 22 Lipca 29-14 26103 g

SPRZEDAM pokrowiec na „Trabanta 601”. Władomość: 53-65-25, po 18 26157 g

SPRZEDAM kożuch damski, nowy. Tel. 200-64 26037 g

BLAM — czarne łapki ka rakulowe, krótki kożuch nowy, atrakcyjny, sprzedam. Tel. 673-92 26000 g

AKORDEON „Weltmeister”, gaźnik i koło do „Flata” sprzedam. Tel. 51-17-03 26033 g

KUPIĘ 4 tys. sadzonek sałaty. Oferty „25978” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO czarne łapki karakulowe, kołnierzyk norka — brąz, sprzedam, tel. grzeźniowski 52-72-19 go dzina 17-19 25961 g

WYSZYWANY kożuszek damski i bielizna — łapki — sprzedam. Tel. grzeźniowski 637-88, od 16 25932 g

SPRZEDAM pierścionek z brylantem 0,9 karat. Oferty „25926” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM światłomierz „Velmar-lux”. Tel. 52-98-88 25812 g

DWA fotele nowe — brązowe sprzedam. Tkacka 1 a, m. 3, po 16 25799 g

BZICZKI róż — krzewy ozdobne i żywopłotowe — sprzedam. Łódź, Smutna 9 — Doly 25882 g

Zarząd Łódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Łodzi, ul. Piotrkowska 94 uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że z dniem 1 listopada 1976 roku

nastąpiło połączenie

oddziałów naszej Spółdzielni, tj.:

Oddziału Usług Fryzjersko-Kosmetycznych w Łodzi z

Oddziałem „Uroda i Zdrowie” w Łodzi.

**Nowa nazwa:
Łódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy Oddział „URODA I ZDROWIE”**

z siedzibą dykcji oddziału

w Łodzi, przy ul. Nawrot 15.

KONTO BANKOWE:

NBP III Oddział Miejski w Łodzi nr 47034 — 1603

TELEFONY:

Dyrektor Oddziału — 633-78
Z-ca dyr. d.s. pracowniczych — 628-76
Z-ca dyr. d.s. usług — 628-76
Główny księgowy — 686-84
Dział Samorządu i Spraw Pracown. — 628-80
Dział Zaopatrzenia — 629-20
Dział Usług — 649-56

3818-k

SPRZEDAM dużą palmę. Czeremchy 11 b 25843 g

MAGNETOFON „ZK 246” na gwarancji — sprzedam. Oferty „25783” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ bony. Tel. 384-90

KUPIĘ „Pentacron six TL” może być z wyposażeniem. Oferty „26363” Prasa, Piotrkowska 96

BONY pilnie kupię. Tel. grzeźniowski 607-04, godzina 17-21 26449 g

SPRZEDAM rakietę do tenisa. Tel. 16-41-04, wieczorem 26414 g

SPRZEDAM: szafę, fotel skórzany — club i inne meble. Tel. 52-90-27 26364 g

ŁAPKI karakulowe czarne — 3 kg oraz kożuch damski, sprzedam. Tel. 678-66 26351 g

SPRZEDAM wapno oraz inne materiały budowlane. Tel. 453-86, po godz. 16 26307 g

ZEGAREK kwarcowy — szwajcarski, pięciodzianowy, gwarancja — sprzedam. Tel. 741-19 26303 g

SPRZEDAM dobermana — roczna suczka (brąz), ul. Perla 7, m. 7 26238 g

SPRZEDAM nowe futro — barany. Tel. 774-04 26297 g

MASZYNE dziewiarską — „Veritas”, dwupłytkową — sprzedam. Tel. 617-03 26338 g

ZEGARKI młodzieżowe — francuskie sprzedam. Tel. 316-82 26332 g

AKWARIUM ze stolikiem oświetleniem oraz całkowitym wyposażeniem sprzedam. Tel. 688-68 26332 g

FUTRO karakulowe czarne, nowe sprzedam. Tel. 741-92 26335 g

SPRZEDAM piec c.o. „ES-KA” 1,5. Aleksandrów Łódzki, Szymańskiego 16 26312 g

SPRZEDAM serwantkę, stół, cztery krzesła wyszlifowane, materac jugosłowiański 110x190, wagę uchylną, łóżko 2-osobowe, nocne stoliki — srebrna brzoza, pianino czarne „Cwanta”. Tel. 209-87, wieczorem 384-32 26238 g

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ODDZIAŁ HANDLU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ
w ŁODZI**

zaprasza na

WIELKI KIERMASZ MEBLI

zorganizowany w magazynie

DM „DOMUS”, ul. BRUKOWA 4.

Kiermasz czynny jest codziennie w godz. 10-18, w poniedziałki w godz. 12-18.

NABYĆ TU MOŻNA:

- **MEBLE POJEDYNCZE DREWNIANE i TAPICEROWANE,**
- **SEGMENTY ze ZDEKOMPLETOWANYCH ZESTAWÓW,**
- **MEBLE PRZECENIONE.**

ZAPRASZAMY!

3816-k

WYROBY ZE ZŁOTA I SREBRA

ZEGARKI (import Szwajcarii, ZSRR)

BUDZIKI, SZTUĆCE

PLATEROWANE I SREBRNE

— KUPIJEMY W SKLEPIE

PRZY ULICY

NARUTOWICZA 34

ZAPRASZA I ZYCZY UDANYCH ZAKUPÓW

WPHW ODDZIAŁ HANDLU ARTYKUŁAMI

TURYSTYCZNYMI I SPORTOWYMI W ŁODZI.

3836-k

**UWAGA, POSIADACZE DZIAŁEK
BUDOWLANYCH,**

zamierzający budować w 1977 roku

- **DOMKI JEDNORODZINNE**
- **DOMKI LETNISKOWE**
- **BUDYNKI GOSPODARCZE**
- **GARAŻE.**

SPÓŁDZIELCZY KOMBINAT BUDOWLANY „KOMBUD”

do dnia 31 grudnia 1976 r. przyjmuje zlecenia na wykonanie w.w. obiektów w 1977 r.

z materiałów własnych, na terenie województwa miejskiego łódzkiego. Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia dział techniczny kombinatu, Łódź, ul. M. Nowotki 230/232, pok. 11, tel. 825-36, 825-58 w. 22.

3922-k

SPÓŁDZIELNIA PRACY «URANIUM»

Łódź, ul. Narutowicza 26

uruchomila

ZAKŁAD PRACY NAKŁADCZEJ

przy ul. Rzgowskiej 74

I angażuje pracowników, zamieszkałych na terenie województwa mieskiego łódzkiego.

Przewidywane jest również zatrudnienie osób posiadających własne urządzenia i narzędzia — zwłaszcza do przetwórstwa tworzyw sztucznych.

INFORMACJI UDZIELA:

Dział Organizacji Pracy Nakładczej w Łodzi, ul. Rzgowska 74, tel. 471-19 we wtorki, środy, piątki w godzinach 10-13.

3940-k

BRANSOLETKI złota 18 karat, waga 14,5 g sprzedam. Tel. 52-02-96 26561

FUTRO szare łapki karakulowe — sprzedam. Tel. 82-37-39 po godz. 16 26497 g

SPRZEDAM tokarnię. Oferty „26450” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM magnetofon „ZK-240” Abramowskiego 4, m. 14, po godz. 17 26442 g

KOZUCH damski haftowa trykotaż — sprzedam. 676-97 26547 g

PIEC c.o. 8 m sześciu. — sprzedam. Litewska 8, m. 1 26480 g

SPRZEDAM bojler elektryczny 80 l nowy. Piaszczna 8, m. 16 26501 g

ŁAPKI karakulowe — czarne rozmiar 165/164 — sprzedam. Gandzkiego 20-31 godz. 17-19 26502 g

PIANINO niemieckie do ćwiczeń tanio sprzedam. Al. 1 Maja 37, m. 18 a 26512 g

KUPIĘ „Fiata 126 p” nowego. Tel. 241-83, po 17 26210 g

„FIATA 126 p” sprzedam, odbior „Polmozyty”. Oferty „26240” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 850” (1973) — silnik „Abarth” — sprzedam. Ziętz, Osiedle 650-lecia bl. 22/24, godz. 17-19 26190 g

BLĄTNIKI, szyby i inne części „Volkswagena” (Garbus) sprzedam. Gagarina 28, m. 38 26135 g

SPRZEDAM karoserie — „Trabant 801” (rok 1973) po wypadku — uszkodzony lewy przód. Tel. 451-90 godz. 7-15 26158 g

„SYRENE 105” odbiór „Polmozyty” — sprzedam. Oferty „26052” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD ciężarowy „Robur” oraz bagażowy „Phanomen” nadający się na bagażówkę — tanio sprzedam. Kazimierz k. Łódź, pl. Kościuszki 11, dojazd tramwajem 43. Tel. Kazimierz 18 26153 g

SPRZEDAM „Syrene 105” 1973, Tomaszowska 15, tel. 53-41-57, po 16 26075 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (1976) Brzeziny tel. 17-06-08 26139 g

SAMOCHÓD „Tarpan” — grudzień 1975 — sprzedam. Ziętz, Dzierżyńskiego 5/7 godz. 7-17, niedziela 10-12

SPRZEDAM „Wartburga 312”. Tel. 637-97 26011 g

SPRZEDAM „Skodę S-100” 1970 oraz „Fiata 125 p” 1972. Tel. 238-96, godz. 7.30-15.30 25979 g

„SYRENE 105” (1975 przebieg 3.500) — sprzedam. Tel. 52-81-92 26041 g

POSIADAM „Fiata 125 p”. wolny czas, dobra prezencja, studia, oczekuję propozycji. Oferty „25985” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM nadwozie — „Skody S-100” i bliotniki „1000 MB”. Tel. 393-31 25953 g

„WOLGĘ Gaz 24” (1972) czarna sprzedam. Wólczańska 77, m. 7, Klechewski 25927 g

PRZEDWOJENNY samochód — kupię. Ryszard Waluś, Łódź, Nowe Sady 9-3 26815 g

SPRZEDAM „Syrene 104” 1972 Julianowska 57, m. 48 25984 g

ZAMIENIĘ połowę wkładu na „Fiata 126” 1978 na sa modchó w dobrym stanie. Oferty z informacjami — „25841” Prasa, Piotrkowska 96

„SKODĘ S-100 L” produkca lista listopada 1973. Tel. 302-40, godz. 8-15 25834 g

„SYRENE 105” 1974 — sprzedam. Pieniny 18, godz. 8-17.30. Tel. 859-12

SPRZEDAM „Fiata 125 p” 1500 MR” Piotrkowska 275-32 25897 g

„FIATA 125 p” — kupię. 328-45 25850 g

WYŁOSOWANA „Syrene 105” sprzedam lub zamienie na „Fiata 126 p”. Tel. 286-85 25846 g

OKAZJA! Sprzedam „Syrene 103” Mackiewiczca 14/18, m. 35, po 16 26413 g

„VOLKSWAGENA 1200” wszystkie elementy blachy i szyby oraz inne części sprzedam. Piotrkowska 101 m. 36, po 17, Mieszalski 26348 g

SPRZEDAM nowy „MZ de luxe”. Tel. 313-20 26301 g

„SKODĘ S-100” sprzedam. Tel. 850-76, po 18

SPRZEDAM „Skodę Octawie” Łódź, ul. C. Skłodowiczkiej 47-38. Oglądać po 16 26385 g

SPRZEDAM „Syrene 105” Łódź, Zbożowa 2, m. 19. Cieślak. Po godz. 16

CZTEROPOKOJOWE M-5 w Legionowie, zamienie szybko na 2-3 pokojowe w Łodzi. Tel. Łódź: 53-48-34 26272 g

KUPIĘ M-3 lub M-3 w Łodzi, Ziętz, Fabiankach. Oferty z ceną „26267” Prasa, Piotrkowska 96

MŁDZE małżeństwo — członkowie spółdzielni wy najmie niekrapujący pokój. Oferty „26271” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty „26239” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 Ostrowiec Świętokrzyski — centrum, komfort — zamienie na podobne lub mniejsze Łódź. Oferty „26228” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, blok wysoki parter zamienie na 2 pokoje i pokój z kuchnią. Oferty „26207” Prasa, Piotrkowska 96

BOGUSZOWICE — RYBNIK dwa pokoje, kuchnia, blok, II piętro — zamienie na równorzędne lub jeden pokój z kuchnią w Łodzi. Tel. Łódź: 238-98 26176 g

SPRZEDAM „Syrene 104” Tel. 826-00 26282 g

SPRZEDAM „Syrene 104” rok 1938. Tel. 319-92 26401 g

SPRZEDAM MZ 250 Sport na gwarancji. Fornalskiej 44 b-10, Pawłowski 26398

SPRZEDAM „Fiata 125 p” — 1500” z listopada 1973. Tel. 52-70-50 26319 g

„VOLKSWAGENA 1200” (1969) sprzedam. Stan dobry. Oferty „26327” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Syrene 103”. Konstancjuski 7 26317 g

„TRABANTA Combi 601” (1973) — sprzedam. Oferty „26448” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Syrene 104” (1976). Tel. 82-78-35 26445 g

„WARSZAWĘ” (garbus) pilnie sprzedam tanio. — Tel. 83-35-78, po 16 26437 g

SPRZEDAM „Syrene 103” na części. Wiadomości: Wiadomości Górnicy 56 k. Łódź 26436 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (1976). Tel. 327-74, po 17 26427 g

ODSTĄPIĘ niepełny wkład na „Fiata 126 p” 1978 r. Tel. 825-90, Godz. 26551 g

„WARSZAWĘ 324” sprzedam Gagarina 20, m. 84. Po 17 26408-26409 g

SPRZEDAM nowego „Trabanta” na gwarancji. Kupię bony. Tel. 52-92-28, godz. 17-19 26362 g

KUPIĘ „Warszawę” stan dobry. Oferty „26462” Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ Combi” — sprzedam. Wiadomości: Rój na 50, m. 68, bl. 393 26677 g

MŁDZA pracująca poszukuje samodzielnego pokój. Oferty „25919” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pilnie pokój sublokatorski z niekrapującym wejściem. Oferty „26223” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO z dorastającym dzieckiem poszukuje niekrapującego pokój na rok. Płatne miesięcznie. Oferty „26219” Prasa, Piotrkowska 96

CZTEROPOKOJOWE M-5 w Legionowie, zamienie szybko na 2-3 pokojowe w Łodzi. Tel. Łódź: 53-48-34 26272 g

KUPIĘ M-3 lub M-3 w Łodzi, Ziętz, Fabiankach. Oferty z ceną „26267” Prasa, Piotrkowska 96

MŁDZE małżeństwo — członkowie spółdzielni wy najmie niekrapujący pokój. Oferty „26271” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty „26239” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 Ostrowiec Świętokrzyski — centrum, komfort — zamienie na podobne lub mniejsze Łódź. Oferty „26228” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, blok wysoki parter zamienie na 2 pokoje i pokój z kuchnią. Oferty „26207” Prasa, Piotrkowska 96

BOGUSZOWICE — RYBNIK dwa pokoje, kuchnia, blok, II piętro — zamienie na równorzędne lub jeden pokój z kuchnią w Łodzi. Tel. Łódź: 238-98 26176 g

M-5 z kuchnią, gaz, woda na M-3 z garażem i telefonem. Oferty „26008” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE niekrapującego mieszkania, najchętniej nieumeblowanego na okres 1-3 lat, warunki do omówienia. Oferty „26349” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE z kuchnią, komfort w Łodzi — zamienie na podobne w Białymoku. Oferty „26153” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-2 w blokach ewentualnie w starym budownictwie. Oferty „26150” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój z niekrapującym wejściem i wygodami. Oferty „26140” Prasa, Piotrkowska 96

ODNAJMIĘ pokój w blokach na 2 lata. Sprzedam dwie szafy jednorzędowe — 60 cm (nowe). Sprzedam czarny kawior. Tel. 53-32-04 26107 g

M-4 własnościowe 3-pokojowe, rozkładowe — zamienie na 2 razy po M-2. Oferty „26093” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-1 własnościowe lub mieszkanie w śródmieściu. Oferty „26078” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU z niekrapującym wejściem poszukuję. Oferty „26071” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 z telefonem, blok spółdzielcze zamienie na 3-pokojowe, blok. Tel. 52-01-90 od 17 26086 g

2 POKOJE z kuchnią bez wygód, przedmieście, ogród — zamienie na pokój z kuchnią, blok. Tel. 805-25, po 17 26061 g

POSZUKUJE pokój dla ucznia. Oferty „26172” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMIĘ pokój dwóm uczącym się i pracującym panom. Tel. 52-76-99

ZAMIENIĘ nowe M-4 (54 m kw.) trzykondygnowe, I p. Retkonia albo M-2 (28 m kw.) Radiostacja na M-4 lub większe. Oferty „26976” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wynajmie mieszkanie. Tel. 439-42 25988

POKÓJ dla pracującej pani. Broniewskiego 24, m. 42

MIESZKANIE w blokach w Podbiecach zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „25922” Prasa, Piotrkowska 96

KULTURALNE małżeństwo wynajmie lub zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżających. Tel. 633-42, godz. 8-15 25992 g

M-4 dwupokojowe, telefon — blok, zamienie na trzy pokojowe lub większe, wygody. Oferty „25891” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 na domek jednorodzinny. Oferty „25919” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ dozorstwo wraz z mieszkaniem. Oferty „25806” Prasa, Piotrkowska 96

OLSZTYN — M-4 kwaterek, II p., telefon, zamienie na podobne w Łodzi. Wiadomości: Pabianice, tel. 82-84 25897 g

ABSOLWENTKA UL poszukuje pokój. Oferty „25885” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ — wynajmie pokój z kuchnią w starym budownictwie. Oferty „25879” Prasa, Piotrkowska 96

M-5 — blok kwaterek — wszystkie wygody, za mnie niż dwa samodzielne mieszkania w blokach. Jedno z mieszkań może być w Konstancjuskiej, a drugie w Łodzi. Tel. 726-51, po godz. 18

STUDENTKA cudzoziemiec poszukuje mieszkania z telefonem. Oferty „25858” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE samodzielne pokój lub M-2. Płatne za rok z góry. Oferty „25854” Prasa, Piotrkowska 96

M-2 spółdzielcze — zamienie na M-4 (trzykondygnowe) względnie M-5. Oferty „25851” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE garażu na okres zimowy w okolicy ul. Tatrzyskiej (Dąbrowa). Tel. 53-47-51, po 17

GARAŻ do wynajęcia. — Tel. 53-30-05, po 18

GARAŻ — Osiedle Doly, zamienie na okolice Ziętz — Julianowska lub ku plę. Oferty „26009” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ w rejonie Wielkopolskiej, Woronicza — kupię lub wynajmie. Oferty „26064” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 i pokój z kuchnią, gaz, woda na M-3 z garażem i telefonem. Oferty „26008” Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia M-3 w blokach umeblowane. Oferty „26175” Prasa, Piotrkowska 96

POSKLEPÓWE pokój, kuchnia, kwaterek — (Przedalnia — Przybyszewskiego) zamienie na podobne ewent. blok. — Dzielnica obojzeta. Oferty „26130” Prasa, Piotrkowska 96

ODSTĄPIĘ lokal posklepowy 10 lub 20 m (dzielnica Włocławek) z współpracą. Oferty „26129” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE niekrapującego mieszkania, najchętniej z telefonem. Oferty „26170” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE z kuchnią, komfort w Łodzi — zamienie na podobne w Białymoku. Oferty „26153” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-2 w blokach ewentualnie w starym budownictwie. Oferty „26150” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój z niekrapującym wejściem i wygodami. Oferty „26140” Prasa, Piotrkowska 96

ODNAJMIĘ pokój w blokach na 2 lata. Sprzedam dwie szafy jednorzędowe — 60 cm (nowe). Sprzedam czarny kawior. Tel. 53-32-04 26107 g

M-4 własnościowe 3-pokojowe, rozkładowe — zamienie na 2 razy po M-2. Oferty „26093” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ M-1 własnościowe lub mieszkanie w śródmieściu. Oferty „26078” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU z niekrapującym wejściem poszukuję. Oferty „26071” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 z telefonem, blok spółdzielcze zamienie na 3-pokojowe, blok. Tel. 52-01-90 od 17 26086 g

2 POKOJE z kuchnią bez wygód, przedmieście, ogród — zamienie na pokój z kuchnią, blok. Tel. 805-25, po 17 26061 g

POSZUKUJE pokój dla ucznia. Oferty „26172” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMIĘ pokój dwóm uczącym się i pracującym panom. Tel. 52-76-99

ZAMIENIĘ nowe M-4 (54 m kw.) trzykondygnowe, I p. Retkonia albo M-2 (28 m kw.) Radiostacja na M-4 lub większe. Oferty „26976” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ lub wynajmie mieszkanie. Tel. 439-42 25988

POKÓJ dla pracującej pani. Broniewskiego 24, m. 42

MIESZKANIE w blokach w Podbiecach zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „25922” Prasa, Piotrkowska 96

KULTURALNE małżeństwo wynajmie lub zaopiekuje się mieszkaniem wyjeżdżających. Tel. 633-42, godz. 8-15 25992 g

M-4 dwupokojowe, telefon — blok, zamienie na trzy pokojowe lub większe, wygody. Oferty „25891” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 na domek jednorodzinny. Oferty „25919” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ dozorstwo wraz z mieszkaniem. Oferty „25806” Prasa, Piotrkowska 96

OLSZTYN — M-4 kwaterek, II p., telefon, zamienie na podobne w Łodzi. Wiadomości: Pabianice, tel. 82-84 25897 g

ABSOLWENTKA UL poszukuje pokój. Oferty „25885” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ — wynajmie pokój z kuchnią w starym budownictwie. Oferty „25879” Prasa, Piotrkowska 96

M-5 — blok kwaterek — wszystkie wygody, za mnie niż dwa samodzielne mieszkania w blokach. Jedno z mieszkań może być w Konstancjuskiej, a drugie w Łodzi. Tel. 726-51, po godz. 18

STUDENTKA cudzoziemiec poszukuje mieszkania z telefonem. Oferty „25858” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE samodzielne pokój lub M-2. Płatne za rok z góry. Oferty „25854” Prasa, Piotrkowska 96

M-2 spółdzielcze — zamienie na M-4 (trzykondygnowe) względnie M-5. Oferty „25851” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE garażu na okres zimowy w okolicy ul. Tatrzyskiej (Dąbrowa). Tel. 53-47-51, po 17

GARAŻ do wynajęcia. — Tel. 53-30-05, po 18

GARAŻ — Osiedle Doly, zamienie na okolice Ziętz — Julianowska lub ku plę. Oferty „26009” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ w rejonie Wielkopolskiej, Woronicza — kupię lub wynajmie. Oferty „26064” Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDź 2-pokojowe, centrum, stare budownictwo, telefon zamienie na kawa lerkę, chętnie pod Łodzią. Inne propozycje. Telefon Warszawa 13-53-63 3925 k

POSZUKUJE pokój na trzy dni w tygodniu bez noclegu. Oferty „26411” Prasa, Piotrkowska 96

MŁDZE małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni — poszukuje nieumeblowanego mieszkania. Oferty „26356” Prasa, Piotrkowska 96

MŁDZE małżeństwo poszukuje mieszkania samodzielnego, najchętniej nieumeblowanego na okres 1-3 lat, warunki do omówienia. Oferty „26349” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKA pilnie poszukuje pokój z niekrapującym wejściem. Oferty „26345” Prasa, Piotrkowska 96

2 MIESZKANIA oddzielne w blokach, II piętro zamienie na 1 pokój, kuchnia — duży metraż lub 2 małe pokoje, blok I, II piętro; pożądanym Osiedle Doly. Oferty „26305” Prasa, Piotrkowska 96

DLA studentki, cudzoziemki pokój w blokach do wynajęcia. Cena do uzgodnienia. Oferty „26428” Prasa, Piotrkowska 96

NIĘ UMEBLOWANY pokój — blok młodej osobie wynajmie. Oferty „26424” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje pokój sublokatorski w blokach. Oferty „26389” Prasa, Piotrkowska 96

WYNAJMIĘ lub kupię pomieszczenie na warsztat samochodowy. Oferty „26342” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 — spółdzielcze, komfort — Sieradz na podobne w Łodzi lub Zduńskiej Woli. Zgłoszenia tylko listownie: Maria Wawrzyniak 98300 Sieradz, Broniewskiego 4, m. 62 26275 g

MŁDZE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokój ewent. pokój z kuchnią. Oferty „26403” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokój. Płatne miesiecznie. Oferty „26399” Prasa, Piotrkowska 96

KIELCE M-3 nowe blok, zamienie na podobne w Łodzi lub Warszawie. Oferty „26391” Prasa, Piotrkowska 96

HAŁĘ 950 m kw. (światło, siła, c.o.) instytucji lub prywatnym — odstąpię. Oferty „26329” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 spółdzielcze Włocławek-Wschód na podobne w innej dzielnicy. Wynajmie M-2 cudzoziemcowi. Tel. 634-05 26315 g

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania. Płatne miesiecznie. Tel. 822-70, Sobór 26314 g

POSZUKUJE lokalu na zakład fotograficzny. Tel. 787-42 26291 g

SAMOTNY poszukuje pokój. Płat



Angielską aktorkę June Ritchie, która wraz z grupą artystów londyńskiego Teatru Narodowego (Heather Canning, Shane Connaughten i William Russell) gościmy w Łodzi oglądaliśmy wczoraj na deskach Teatru Nowego w „Makbecie” W. Szekspira. Dziś ujrzymy ją wraz z jej kolegami w „Dawnych czasach” H. Pintera.

Matematyczna gra z nieskończonością

4 razy „Profil”

(Dokończenie ze str. 1) botnikami w zakładach „Renault”, zaś podczas roku akademickiego, w malej mansardzie, gdzie latem panował okropny upał, a zimą do skwieriał mróz, pracowałem nad maszynami parowymi i turbinami hydraulicznymi. Ale nie zapomniałem o astronautyce. Zapamiętałem obliczenia trasy lotów statków międzyplanetarnych. Kolejny patrzył na mnie, jak na szaleńca.

kadzieś lat później obiektów kosmicznych? AS: — O. Wstąpię do kosmonautyki, zacząłem myśleć jeszcze we Francji. Ale dopiero w Łodzi, w domu rodziców w latach 1932-33 powstało właściwe dzieło. Nie było to łatwe. Patrząc na mnie ze zdumieniem. Gdy świat pasjonował się lotami nad Atlantykami, ja, nieprzychylny zapalenie, siedziałem całymi dniami i liczyłem, pisałem... Jedyńa pomocą był mi zwykły „wypożyczony” z Widzewskiej Manufaktury — arytmometr. Po niespełna dwóch latach maszynopis był gotowy. Po nieprzychylnym przyjęciu w Warszawie, pojechałem z pracą do Paryża. No i poszczęściło mi się. Komitet Astronautyki Francuskiego Towarzystwa Astronomicznego przyznał mi Międzynarodową Nagrodę Astronautyczną.

lecz postanowił wylecieć do ZSRR. AS: — Była to decyzja przemyślana. Uważałem, że tylko tam istnieje szansa urzeczywistnienia marzeń o lotach do gwiazd. W Związku Radzieckim wydałem w 1937 roku „Wstęp do kosmonautyki” i pracowałem dalej nad zagadnieniem optymalizacji napędu i struktury rakiet. Tam też powstały prace poświęcone rakietom stratosferycznym. Mogłem także wreszcie zająć się zagadnieniami teoretycznymi zastosowania statków wielostopniowych w atmosferze i poza nią.

ropek naukowy. Porównań moje przewidywania z praktycznymi wynikami. I... znów okazałem się niepoprawnym marzycielem. Opracowałem teoretycznie zagadnienie, które dziś wielu wyda się szaleństwem. Lecz może za sto, lub dwieście lat, ludzkość przebieje tunel przez ziemską glob. Jakże poszczęśliwym to wiedzę o budowie ciała niebieskiego, na którym żyjemy, nie mówiąc już o zasobach mineralnych. A gdyby startująca rakietę przenosić napierw przez taki tunel, zużyłoby się wielokrotnie mniej materiałów pędnych, niż przy starcie z powierzchni ziemi. Ciężar zaś takiego statku mógłby być wiele razy większy, niż jego silników. Umożliwiłoby to budowę ogromnych urządzeń w przestrzeni kosmicznej.

W poniedziałek pisaliśmy o: szernie o powołaniu w naszym mieście przed niespełna dwoma laty Zespołu Filmowym „Profil”, o jego planach, zamysłach i profilu. Dziś, spieszymy poinformować, że zespół przy współudziale OPFR, chce zaprezentować swoją dotychczasową produkcję na specjalnym przeglądzie. Dorobek jest niewielki ilościowo, ale też, jak mówią realizatorzy, warto już pokusić się o konfrontację opinii widów i krytyków, która to „pomocze „Profilowi” w przyszłości w działalności artystycznej i kształtowaniu ściślejszych związków ze społeczeństwem.

ŁÓDŹ SIĘ ZMIENIA

Fragment G-3

Gaz ziemny dla Bełchatowa

Może nie tak szybko, jak bęśmy sobie tego życzyli, niemniej Łódź zmienia się nie tylko na peryferiach, ale także w centrum. Obszar objęty ul. ul. Roosevelta — Sienkiewicza — Główną — Piotrkowską mamy potężnie jeszcze rozrzedzać. Nowe jest tu pomieszczenie w starym. Dwa duże pawilony handlowe i gastronomiczne (przy Główniej) — w „proszku”. Prędzej, czy później budowlani opuszczają jednak plac. Kolejny fragment centrum oddany zostanie do użytku.

slaw Marszał i Wacław Bald w pracowni inż. S. Janowskiego. Według ich koncepcji środek obszaru zajmie, oczywiście po wyburzeniach, Filharmonia. Konkurs na ten obiekt wygrał mgr inż. arch. W. Millo z Miejskiego Biura Projektów. Trudno nam w tej chwili określić termin wybudowania Filharmonii, jako że tego typu inwestycje ustąpiły miejsca budownictwu przede wszystkim mieszkaniowemu. Ważne jest, że się o tej Filharmonii myśli i że jej lokalizacja została już wyznaczona.

kalizował duży dom towarowy. Powierzchnia sprzedażna tego trzykondygnacyjnego obiektu — 6 tys. m kw. — przekroczy powierzchnię „Centrali” wynoszącą około 4,5 tys. m kw. Z wyglądu przypominać on będzie „Juventus”.

przy Główniej. Jest to tzw. URT — autorstwa łódzkiego konstruktora mgr inż. Janusza Freya. Na tej samej technologii wzniesione zostaną pozostałe wieżowce mieszkalne przy ul. Główniej. Ten system konstrukcyjny — otwarty, pozwala na dużą dowolność w projektowaniu, a nawet na ewentualną zmianę w przyszłości rozkładu mieszkań. System ten wzbudził w kraju niemałe zainteresowanie. Zdał bowiem egzamin w budownictwie administracyjnym. Dobrze byłoby, gdyby zdał i w budownictwie mieszkaniowym.

Oto kalendarz przeglądu: 25 bm. o godz. 15.30 — „Rodzina” K. Wojciechowskiego, a o godz. 18.30 — „Osiemnie” J. Budkiewicza. Na tomasz 24 bm. „Zanim nadejdzie dzień” R. Rydzewskiego (godz. 15.30) i „Zagrozenia” W. Florkowskiego (godz. 18.30).

Prace związane z rozbudową Bełchatowa — stolicy powstającego za granicą górnictwa-energetycznego. Ostatecznie załoga Przedsiębiorstwa „Gazobudowa” z Zabrza, zakończyła prace przy budowie gazu. Ciąg Piotrków — Bełchatów, a pracownicy Zakładu Gazowniczego z Łodzi wykonali w mieście kilka kilometrów sieci rozdzielczej, umożliwiając tym samym zaopatrzenie w gaz mieszkańców nowych osiedli.

Będzie to oczywiście tylko część większego założenia. Nie chcemy dzisiaj pisać o budowanej po drugiej stronie ul. Główniej Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej, ale o tym dokąd trafimy idąc ul. Główną w kierunku Placu Zwycięstwa.

U zbiegu ulic Główniej i Sienkiewicza, zespół architektów zlo-

Dom Towarowy i Filharmonia nie „załatwi” jednak fragmentu G-3. Stąd propozycja zlokalizowania tam 4 wieżowców 16-kondygnacyjnych.

zdał bowiem egzamin w budownictwie administracyjnym. Dobrze byłoby, gdyby zdał i w budownictwie mieszkaniowym.

Wszystkie urządzenia przygotowane na zaopatrzenie miasta 80-tysięcznego — obecnie Bełchatów liczy ponad 12 tys. mieszkańców.



Teren zawarty między ulicami Główną — Kilińskiego — Nawrot i Sienkiewicza był przedmiotem rozważań, przemyśleń i koncepcji łódzkich architektów. Sprawa optymalnego rozdzielenia przyszłości tego kawałka łódzkiego centrum jest bowiem niezmiernie skomplikowana. Wystarczy zresztą spojrzeć na znajdujące się tam rudery, na podwórka itp. — by zrozumieć, że nie tylko decyzja o ilości wyburzeń będzie decyzją niełatwą...

U zbiegu ulic Główniej i Sienkiewicza, zespół architektów zlo-

zdał bowiem egzamin w budownictwie administracyjnym. Dobrze byłoby, gdyby zdał i w budownictwie mieszkaniowym.

Wszystkie urządzenia przygotowane na zaopatrzenie miasta 80-tysięcznego — obecnie Bełchatów liczy ponad 12 tys. mieszkańców.

Wszystkie urządzenia przygotowane na zaopatrzenie miasta 80-tysięcznego — obecnie Bełchatów liczy ponad 12 tys. mieszkańców.

Wszystkie urządzenia przygotowane na zaopatrzenie miasta 80-tysięcznego — obecnie Bełchatów liczy ponad 12 tys. mieszkańców.



Orlicz ostrożnie rozczyna koperty. Trzy listy adresowane do Kuzińskiego nadeszły w ciągu ostatniego tygodnia na poste restante. Skoro inżynier Zofia Szyszko pisywała do Kuzińskiego na poste restante, to być może na sopoekiej poczcie czeka jeszcze jedna adresowana do niego korespondencja. Istotnie, na adresata czekały trzy listy.

paru działaczy związkowych. Mamy kilka osób ponad komplet. Zwolnili się dwie koleżanki, więc spadły na nas dodatkowe dyżury. Nasi lekarze poradzali sobie prywatne gabinety i dbają tylko o pacjentów zagranicznych. Na nas wszystko spada, bo oni nie chcą sobie głowy zwracać tymi urzędowymi. Co dzieńorka i wysłuchiwanie narzeków. Co za życie! Chciałabym się jak najprędzej stąd urwać. Ani towarzystwa, ani możliwości, tylko „harówka”.

„Drugi list, ostemplowany w Ożarowie, jest podpisany przez inż. Wandę Zabińską. Jest to list kobiety trzeźwo patrzącej na życie, umiejącej obliczać. Kobiety która osądza, że mężczyzna na stanowisku szuka przede wszystkim reprezentacyjnej i zamężnej żony.

„Kończymy już plany tej inwestycji. Za rok pójdzie do realizacji. Chcę zakończyć tę robotę jak najprędzej, bo szykuje się nowa — równie opłacalna. Z dotychczasowych oszczędności mogłabym już właściwie postawić willę. Mogłoby to być dobre rozwiązanie, gdybyś się zdecydował przenieść w te strony. Ja osobliwie nie jestem związana z tym terenem, mogę się przenieść i gdzie indziej. Dla dobrego fachowca — a tak mnie oceniają — znalezienie posady nie jest problemem. Tu mam nadzór nad budową kilku prywatnych willi. Tak nadzór, to dodatkowo kilkanaście tysięcy złotych, właściwie za nic, bo właściciele sami dbają o należyte wykonanie robót, ja tylko podpisuję papiery. Do tego dochodzą jeszcze opracowane na prywatne zlecenie plany, kosztorysy. Ale także możliwości będą miała wszędzie. Umożliwiają one życie na odpowiedniej stopie. Sądzę, że i Tobie na tym zależy”.

„I dalej list jest utrzymany w tym samym chłodnym, handlowym tonie. Trzeci z listów zawiera tylko kilka zdań, napisanych w odpowiedzi na list Kuzińskiego. Kobieta podpisująca się Anna Kos, proponuje spotkanie 17 czerwca w Mikolajkach, gdzie od 12 spada urlop w domu wczasowym, „Uśmiech”. Do listu jest załączony zdjęcie zgrabnej blondyn, patrzącej w zamysłeniu gdzie w przestrzeń.

Orlicz układa przed sobą listy i patrzy na nie w zamyśleniu. — Po co mu to było? — zastanawia się. — Chciał się żenić? Szukał wrażeń? A może to kompleks starzejącego się mężczyzny, który sam sobie chce udowodnić, że bieg lat nie osłabił jego sprawności, nie zmniejszył zainteresowania jakie budził? To już któraś z koleżanek, któraś z ustaleń Korcza wyznika, że jedynie kobiety wspominają go dobrze. Potrzebowali ich, żeby w każdym miejscu pracy wygodnie się urządzać, tak, jak to było na przykład w wypadku sekretarki Joanny Kuzik, która szefowi zaoferowała swoje mieszkanie. I zapewne swoje usługi we wszystkich zakresach. Czy okoliczność, że Joanna Kuzik mieszkała obok lotniska miała to jakieś znaczenie? Inż. Szyszko pracuje przy wierceńiach, Marysia w szpitalu dla górników, a jej brat służy w marynarce wojennej. Gdyby tak popatrzyć na jego babskie zainteresowania także i od strony takiej geografii? Czy tylko babskie zainteresowania ważyły na wyborze miejsc pracy?

Orlicz układa przed sobą listy i patrzy na nie w zamyśleniu. — Po co mu to było? — zastanawia się. — Chciał się żenić? Szukał wrażeń? A może to kompleks starzejącego się mężczyzny, który sam sobie chce udowodnić, że bieg lat nie osłabił jego sprawności, nie zmniejszył zainteresowania jakie budził? To już któraś z koleżanek, któraś z ustaleń Korcza wyznika, że jedynie kobiety wspominają go dobrze. Potrzebowali ich, żeby w każdym miejscu pracy wygodnie się urządzać, tak, jak to było na przykład w wypadku sekretarki Joanny Kuzik, która szefowi zaoferowała swoje mieszkanie. I zapewne swoje usługi we wszystkich zakresach. Czy okoliczność, że Joanna Kuzik mieszkała obok lotniska miała to jakieś znaczenie? Inż. Szyszko pracuje przy wierceńiach, Marysia w szpitalu dla górników, a jej brat służy w marynarce wojennej. Gdyby tak popatrzyć na jego babskie zainteresowania także i od strony takiej geografii? Czy tylko babskie zainteresowania ważyły na wyborze miejsc pracy?

Orlicz układa przed sobą listy i patrzy na nie w zamyśleniu. — Po co mu to było? — zastanawia się. — Chciał się żenić? Szukał wrażeń? A może to kompleks starzejącego się mężczyzny, który sam sobie chce udowodnić, że bieg lat nie osłabił jego sprawności, nie zmniejszył zainteresowania jakie budził? To już któraś z koleżanek, któraś z ustaleń Korcza wyznika, że jedynie kobiety wspominają go dobrze. Potrzebowali ich, żeby w każdym miejscu pracy wygodnie się urządzać, tak, jak to było na przykład w wypadku sekretarki Joanny Kuzik, która szefowi zaoferowała swoje mieszkanie. I zapewne swoje usługi we wszystkich zakresach. Czy okoliczność, że Joanna Kuzik mieszkała obok lotniska miała to jakieś znaczenie? Inż. Szyszko pracuje przy wierceńiach, Marysia w szpitalu dla górników, a jej brat służy w marynarce wojennej. Gdyby tak popatrzyć na jego babskie zainteresowania także i od strony takiej geografii? Czy tylko babskie zainteresowania ważyły na wyborze miejsc pracy?

Orlicz układa przed sobą listy i patrzy na nie w zamyśleniu. — Po co mu to było? — zastanawia się. — Chciał się żenić? Szukał wrażeń? A może to kompleks starzejącego się mężczyzny, który sam sobie chce udowodnić, że bieg lat nie osłabił jego sprawności, nie zmniejszył zainteresowania jakie budził? To już któraś z koleżanek, któraś z ustaleń Korcza wyznika, że jedynie kobiety wspominają go dobrze. Potrzebowali ich, żeby w każdym miejscu pracy wygodnie się urządzać, tak, jak to było na przykład w wypadku sekretarki Joanny Kuzik, która szefowi zaoferowała swoje mieszkanie. I zapewne swoje usługi we wszystkich zakresach. Czy okoliczność, że Joanna Kuzik mieszkała obok lotniska miała to jakieś znaczenie? Inż. Szyszko pracuje przy wierceńiach, Marysia w szpitalu dla górników, a jej brat służy w marynarce wojennej. Gdyby tak popatrzyć na jego babskie zainteresowania także i od strony takiej geografii? Czy tylko babskie zainteresowania ważyły na wyborze miejsc pracy?

Orlicz układa przed sobą listy i patrzy na nie w zamyśleniu. — Po co mu to było? — zastanawia się. — Chciał się żenić? Szukał wrażeń? A może to kompleks starzejącego się mężczyzny, który sam sobie chce udowodnić, że bieg lat nie osłabił jego sprawności, nie zmniejszył zainteresowania jakie budził? To już któraś z koleżanek, któraś z ustaleń Korcza wyznika, że jedynie kobiety wspominają go dobrze. Potrzebowali ich, żeby w każdym miejscu pracy wygodnie się urządzać, tak, jak to było na przykład w wypadku sekretarki Joanny Kuzik, która szefowi zaoferowała swoje mieszkanie. I zapewne swoje usługi we wszystkich zakresach. Czy okoliczność, że Joanna Kuzik mieszkała obok lotniska miała to jakieś znaczenie? Inż. Szyszko pracuje przy wierceńiach, Marysia w szpitalu dla górników, a jej brat służy w marynarce wojennej. Gdyby tak popatrzyć na jego babskie zainteresowania także i od strony takiej geografii? Czy tylko babskie zainteresowania ważyły na wyborze miejsc pracy?

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP” Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 304-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 209-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05 (dla) listów i interwencji 303-94 (rekopisów nie zamawiajmy redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Oświeśen 311-50. (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68. 869-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Prenumerata przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał i półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratę indywidualną wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 95.